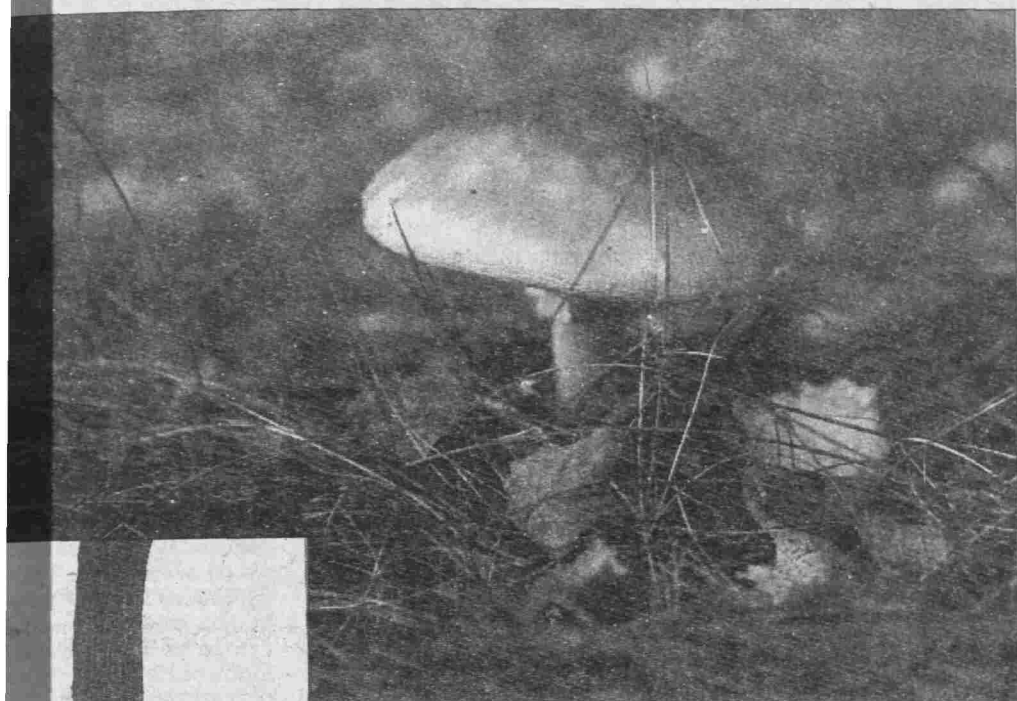




Ciepła jesień

Po „październikowej zimie”,
dość ciepła jesień
– w lasach rosną grzyby,
a wiewiórki nie myślą o śnie

OSZCZĘDNOŚCI I KREDYTY

Regularnie zmienia się stopa oprocentowania oszczędności i kredytów oferowana przez banki. Ponieważ funkcjonuje ich na terenie miasta kilka, potencjalny klient może ulokować swe oszczędności w tym, który za-

pewnia najkorzystniejsze warunki. Podajemy pięć wybranych banków i aktualnie proponowane przez nie stopy oprocentowania na stronie 2.

Wymienione banki udzielają również kredytów, zarówno gotówkowych dla ludności, jak i przeznaczonych na działalność gospodarczą. W PKO można uzyskać kredyt na cele nie udokumentowane w wysokości 6-krotnych dochodów miesięcznych, pod warunkiem jednak, że rata kredytu wraz z odsetkami nie przekroczy połowy wynagrodzenia. Oprocentowanie kształtuje się w wysokości 56 proc. w stosunku rocz-

nym. Udzielany jest na czas do jednego roku – w wyjątkowych przypadkach, gdy klient jest „pewny” i jego sytuacja gwarantuje opłatę do 2 lat.

Bank Śląski proponuje swym klientom kredyty na działalność gospodarczą, na nieco innych niż pozostałe banki warunkach.

dokończenie na str. 2

Pamięć księdza Jerzego

Jeszcze jeden głos po Wszystkich Świętych. Na cmentarzu Kule, niedaleko kaplicy, znajdują się miejsce poświęcone księdzu Jerzemu Popieluszczy. 11 listopada płonęło tam wiele lampek i zniczy, częstochowianie składali kwiaty. Ludzie przystawali, modlili się. Miejsce to ważne na cmentarzu, ważne w sercach Polaków.

Ow opisywany skrawek ziemi nie jest jednak dostatecznie zadbane. Ubita, nierówna ziemia pozbawiona stearyny – rzuca się w oczy brak większego uporządkowania. Miejsce pamięci księdza Jerzego powstało spontanicznie, z chęci upamiętnienia postaci, było sprzeciwem wobec nieładnego i okrutnego postępowania władz.

Miejsce jest nie uporządkowane. Czy ktoś o nie zadba?

(baj)

60 tys. dolarów za fałszywe wizy USA

Prokurator rejonowy w Tarnobrzegu wydał nakaz tymczasowego aresztowania mieszkanki tego miasta Renaty G., która wyłudziła od naiwnych 60 tys. dolarów, w zamian za „załatwienie” wizy USA. Wizy podrabiał uczeń jednej ze szkół średnich. Sprawę wykryli celnicy na lotnisku Okęcie zatrzymując dwie osoby ze fałszywowymi – dość udanie – wizami.

Spółdzielnia z komunikatu

O słuszności stosowania odpowiedzialności zbiorowej przekonanych jest u nas, niestety, jeszcze wielu. Dostawnie i w przenośni ubezwłasnowolniona jednostka nie

może poczuwać się do odpowiedzialności sama za siebie, bo jej po prostu nie ma. Nie istnieje. Wtapia ją masa, tłum, zbiorowość.

Wydaje się, że podobnym torem rozumowania poszedł Zarząd Spółdzielni „Północ” wywieszając na drzwiach „swoich” bloków komunikaty, o których rzecz cała.

Okazuje się, że część mieszkańców zalega z zaplaceniem czynszu. Od 1 października 1991 roku pobierane będą od nich odsetki ustanowione w wysokości 80% w skali rocznej. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów. Zgodnie z paragrafami statutu spółdzielni. I wszystko w porządku. Ale... jednocześnie komunikat zawiadamia mieszkańców poszczególnych budynków, że lokatorzy (w masie) zalegają takie, a takie kwoty w czynszowych opłatach...

dokończenie na str. 2

PONIMORCZE KOALICJE

Kampania wyborcza skłoniła dyr. Wydziału Ochrony Środowiska Edwarda Sokołowskiego do zorganizowania spotkania z partiami ekologicznymi i Ligą Ochrony Przyrody działającymi na terenie województwa częstochowskiego, by „usłyszeć konkrety w celu ich wspólnej realizacji”.

Dla Polskiej Partii Zielonych (Anna Winiarska) te konkrety to protesty przeciwko wysypiskom śmieci w Myszkowie, Gniazdowie oraz kontakty z Międzynarodową Partią Zielonych. Dla Polskiej Partii Ekologicznej Zieloni (Lesław Bidziński, Edward Michalski) jest to – skompletowanie listy zagrożeń ekologicznych naszego województwa – ujawnienie tej listy przez środki masowego przekazu – szukanie pewnych rozwiązań technologicznych i przemysłowych nie zagrażających środowisku – stworzenie grupy szybkiej interwencji, przyjmującej meldunki o zagrożeniach ekologicznych. Jako rzecz najważniejszą przedstawiciele PPEZ określili po-

trzebę koalicji w celu skutecznego działania.

Dyrektor Sokołowski wyraził nadzieję, że dojdzie do tego na kolejnych spotkaniach oraz na II Forum Ekologicznym w dniu 7.XI. Zaprosił na forum przedstawicieli partii ekologicznych oraz pozostałych uczestników spotkania: **Waldemara Sobotę – Wojewódzkiego Konsultora Zabytków, Bogumiła So-**

busia – z Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska, Jana Bogdana Krysiaka – sekretarza Zarządu Wojewódzkiego LOP, Wiesława Kolana – z Zarządu Jurajskiego Parku Krajobrazowego, Inspektorów Wydziału Ochrony Środowiska: Dionizego Cieślaka, Urszulę Janus, Elżbietę Rosicką.

MaG.

Geremek, Kwaśniewski i Pawlak w Belwederze

Perspektywa rządu centro - prawicowego

W wtorek w godzinach porannych prezydent **Lech Wałęsa** rozmawiał w Belwederze z prof. **Bronisławem Geremekiem**.

Po tym spotkaniu prof. Geremek oświadczył dziennikarzom, że jego rozmowa z prezydentem dotyczyła „oceny sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju i konsekwencji, jakie z tej oceny wynikają dla procesu tworzenia rządu przez przyszły parlament”.

Pos. Geremek powiedział, że „prezydent jest przekonany o potrzebie odnowienia unii sił solidarnościowych. To przekonanie prezydenta, ja sam i Unia Demokratyczna w pełni podzielają. Sądzę również, że w toku tworzenia podstaw dla stabilnego rządu Unia Demokratyczna

będzie uczestniczyć tak jak do tej pory w poczuciu odpowiedzialności za losy państwa”.

Prezydent **Lech Wałęsa** spotkał się również we wtorek przed południem w Belwederze z **Aleksandrem Kwaśniewskim**, reprezentującym Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Po tym spotkaniu Aleksander Kwaśniewski powiedział oceniając go dziennikarzom: „Była to godzinna rozmowa dotycząca przeglądu wszystkich zasadniczych spraw związanych ze skutkami wyborów a więc i tworzeniem rządu, programem tego rządu, miejscem takiej siły jak Sojusz Lewicy Demokratycznej w nowym krajoobrazie politycznym, a także w układzie parlamentarnym”. „Była to jedna z konsultacji i niczego ostatecznego powiedzieć nie mogę” – dodał Aleksander Kwaśniewski.

Reprezentując Sojusz Lewicy Demokratycznej – mówił – za chwilę spotkam się z kolegami, którym przekażę treść tej rozmowy i zastanowimy się nad naszym poglądem na sprawę.

dokończenie na str. 2

Goethe i częstochowskie ulice

Zainstalowane w Alejach nowe latarnie cieszą oko przechodniów, choć ostatnio jakby trochę się zmieniły. Na wielu już słupach, zwłaszcza w II Alei święci coraz mniej kłoszy. Z trzech zainstalowanych na każdej latarni działają często tylko dwa. Jeszcze nie tak dawno zakończono instalację ostatnich latarni, a już te wcześniej zamontowane przestały świecić. Jak do tej pory nie wymieniono zepsutych lampionów. Czyżby oczekiwano aż pozostałe też przestaną działać? Chyba jednak łatwiej wymienić jeden element niż zamontować nowe latarnie.

Z oświetleniem na innych ulicach miasta jest jeszcze gorzej. W porównaniu z nimi Aleje są świetnie oświetlone. Na przykład ulica Wręczycka po zapadnięciu zmroku jest niemal zupełnie ciemna. Latarnie działają tam często tyl-

ko po jednej stronie ulicy, drugą pozostawiając w zupełnych ciemnościach. Dodatkowym utrudnieniem na tej ulicy są prowadzone często wykopy związane z dołączaniem gazu czy kanalizacji. Łatwo sobie więc wyobrazić, jak przyjemny może być dla mieszkańców tej dzielnicy spacer po zachodzie słońca.

Nie najlepsze oświetlenie jest także na ulicach, nie oddalonych tak bardzo od centrum miasta. Aleja Armii Krajowej, jedna z większych ulic Częstochowy, również mogłaby mieć lepsze oświetlenie. Zdarza się, że na całej długości tej ulicy działa co druga latarnia.

Idąc po ulicach naszego miasta wieczorem często chciałoby się powtórzyć za poetą niemieckim: „Więcej światła!”

ib

Jak uświetnić święto?

11 listopada tuż tuż. Z tej okazji częstochowskie Biuro Wystaw Artystycznych zorganizowało wystawę ku czci Święta Niepodległości. Na otwarcie wystawy zaproszono przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP, **Piotra Szczepanika**.

Miejmy nadzieję, że nazwisko gościa podwoi liczbę chętnych do zwiedzenia wystawy. Wygląda na to, że organizatorzy zdali sobie sprawę, że zdolność oddziaływania na uczucia patriotyczne w XX wieku jest dość ograniczona. „Dziennikowi...” nie wiadomo jednak, czy gość zaśpiewa.

(pawi)

Góra hurtownie

W październiku los „Giełdy Częstochowskiej” podzieliła Częstochowska Giełda Towarowa i z pozornego bogactwa „ostał się jeno sznur”. Przyczyną likwidacji drugiej giełdy były identyczne jak pierwszej – koszty obsługi (głównie łączności) były niewspółmierne do malejących zysków wynikających z – teoretyzując – nieadekwatności idei giełd do aktualnej rzeczywistości gospodarczej, a konkretnie – nierzetelności kontrahentów, którzy pośrednictwo giełd traktowali jako jednorazową usługę zdradzającą źródło towaru. Na polu walki pozostał „czyści” pośredniczący różnymi sposobami nakłaniający do korzystania z ich kontaktów oraz mnożące się hurtownie, których plusem są magazyny, w których towar można przynajmniej obejrzeć i utargować coś w detailu.

Mnogosc giełd, pod wieloma względami odbiegających od klasycznych pierwotów – nie wrożyła im długiego żywota. Faktem jednak jest, że stosowane przez nie niskie marże potencjalnie mogły mieć wpływ na obniżkę cen sporej gamy towarów. Czy zatem na dwóch eksperymentach skończy się częstochowskie przygody do organizowania lokalnego rynku?

(es)

Haracz

Dwaj nieznanymi sprawcy wtargnęli drugiego października do hotelu przy ul. Bardowskiego w Częstochowie, gdzie zatrzymali się nieletni turyści radzieccy. Napastnicy, grożąc użyciem broni, zażądali od dzieci haraczu po 100 tys. złotych. Otrzymałszy w sumie 800 tysięcy sprawcy uciekli. O przypadku wymuszenia powiadomiono policję dopiero dość późno, kiedy dzieci zauważyły tych samych mężczyzn w rejonie hotelu. Jak na razie policja nie zdołała schwycić przestępców.

(mp)

KLUB LWÓW

Duńczycy proponują pomoc

Polakom trudno jest zrozumieć idee humanistyczne. Trudno im pojąć, że trzeba ludziom pomagać. Nie mówię o wielkich pieniądzach, jak np. pomoc dla Rumi, bo na to – na powszechnie – nie ma pieniędzy. Na pomoc charytatywną milion Polaków są różne. Do ważniejszych należą brak transportu w tym względzie i brak stacji w kraju. Żeby zajmować się pomocą dla innych, trzeba odpowiednio warunki, równowagę i czas – mówi Tomasz Stefańczyk.

Jest młodym człowiekiem. Nie interesuje się biznesem, ale także nie interesuje się polityką, której celem jest pomaganie ludziom. To, co proponuje Tomasz Stefańczyk, nie jest zrozumiem, jest tak jak od dzisiejszych niełatwych czasów, że jego działalność pozostaje niemal bez oddechu.

Może być w Częstochowie, gdzie jest wielu szkół, od zawodowych do wyższych, gdzie zaczynają, gdzie chcą, gdzie chcą z tego skorzystać? Żeby sprawę wyjaśnić, trzeba najwyżej powiedzieć, czym jest Klub.

Est to elitarny, ekskluzywny klub, założony w Stanach Zjednoczonych w 1917 r. Na świecie jest dzisiaj 40 tys. klubów, w Polsce – 14. Na czele klubu stoi prezydent, a macierzą są w dalszym ciągu Stany Zjednoczone, siedziba w Oak Brook. Do Klubu LWÓW należą osoby wyjątkowe, wyjątkowość. Jego członkowie to humanistami w najczystszej postaci. To, co dla nas jest jeszcze pustym albo przyzwoitym, dla nich jest motorem działania – idea zrealizowana, „Wola”, wzajemne zrozumienie, wnoszące we własnym kraju” to jest hasło Klubu LWÓW.

Praca klubów na świecie jest programowa. Dotyczy pomocy charytatywnej, opieki nad niewidomymi,

fundacji stypendiów naukowych, organizacji obozów wypoczynkowych dla dzieci, pomocy medycznej, ochrony konsumentów i środowiska naturalnego itd. itd. Działalność klubu nie ogranicza się jednak tylko do filantropii. Ponieważ równie szeroko prowadzone są inne akcje, np. szukanie zaginionych, rozproszonych rodzin czy kursy obywatelskie. Nauka stawiania się dobrym obywatelem. Jakże to nieznane Polakom, prawda?

Od roku przyjaciółmi duńskiego Klubu LWÓW są pp. Stefańczykowie z Częstochowy. Tomasz Stefańczyk zajął się rozpowszechnieniem jednej z inicjatyw klubu. Duńczycy proponują swoją pomoc młodym częstochowianom, będącym bezpośrednio po szkole, a mającym pomysł na działanie w swoim zawodzie lub zainteresowaniach i nie bardzo wiedzącym, jak ów pomysł zrealizować. Od razu zaznaczam, że nie chodzi o finanse, a o poradę i naukę. Duńczycy są skłonni zainwestować w doświadczenie młodych ludzi.

Proponują utrzymanie, tj. noclegi i wyżywienie oraz zawodową praktykę w przedsiębiorstwach, organizacjach, instytucjach, szkołach, rolnictwie, wszędzie tam, gdzie młody Polak zechce pogłębiać swe wiadomości. Udzieli wszystkich informacji w zakresie nowoczesnych metod pracy i zarządzania, ekonomii i przedsiębiorczości.

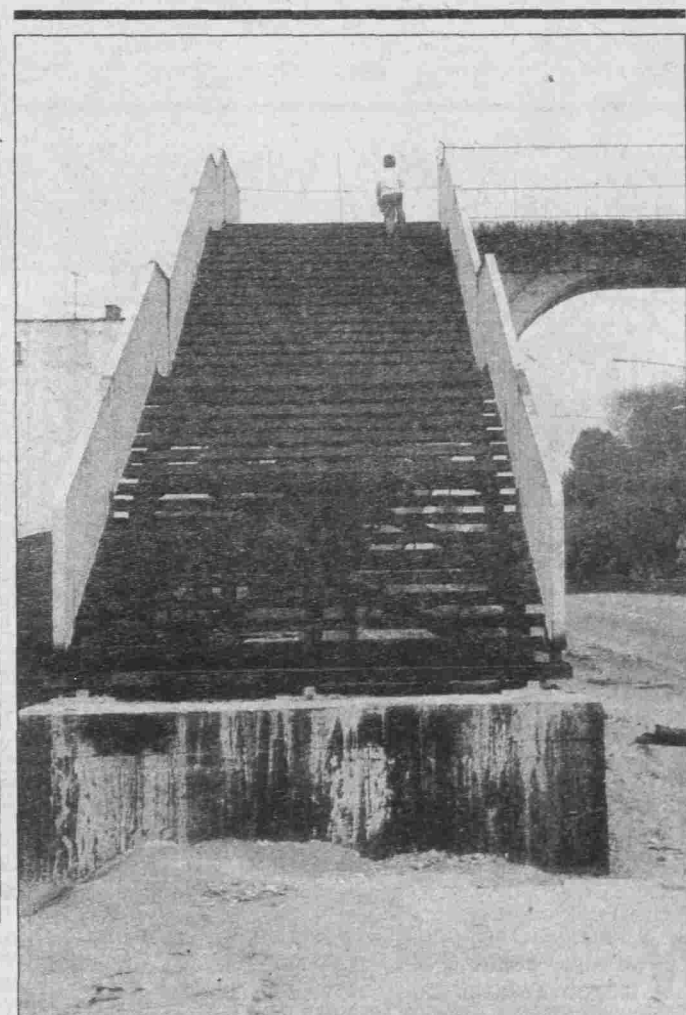
– Na taką propozycję odpowiedzieć może każdy młody człowiek, który ma chęć na wyjeżdżać do Danii. A chyba nie o to chodzi?

– Jak już mówiłem, spotkałem na razie tylko czterech ludzi, którzy odpowiedzialni za wszystkie założenia. Głównym wymogiem jest dobra znajomość języka angielskiego albo niemieckiego oraz dostateczny poziom wykształcenia w obszarze ukończonej szkoły. Równie ważnym wymogiem jest osobowość samego kandydata. Podstawą mojego działania jest wynalezienie najzdolniejszych, najbardziej przedsiębiorczych. Potrzebni są młodzi, twardzi i zdecydowani. Ludzie zdolni poruszyć świat.

Tomasz Stefańczyk mówi, że wielu młodych częstochowian, z którymi rozmawiał, twierdziło, że chcą być średniakami, bo w Polsce nie opłaca się wyrastać ponad przeciętność. Przedstawiam inicjatywę duńskich LWÓW, ponieważ sądzę, że jest inaczej. W Częstochowie na pewno znajdują się młodzi, którym idee Klubu LWÓW nie będą w uszach dzwieć fałszywym dźwiękiem, którzy rozumieją, że cele przyświecające im przed wyjazdem do Danii nie mogą spełzną na niczym po powrocie do Polski. Duńczycy wierzą, że częstochowska młodzież potrafi wykorzystać to, czego się u nich nauczy i stanie się awangardą nowatorskich poczyniń w swoim regionie.

Jeżeli znajdą się młodzi ludzie, zdecydowani na walkę, bo o niej tu mówimy, to nasza redakcja prosi o kontakt, wyłączanie listowny z dopiskiem „Tomasz Stefańczyk”.

MARIA NOWAKOWSKA



Fot. A. Zembiński

Lektury szkolne

Po pierwsze: trzeba je znaleźć. Dla częstochowskiego wydawnictwa „Pacific” wyszukanie kilku tysięcy jeleni nie było problemem. Przyjęto, że są nimi uczniowie szkół podstawowych, którzy rozpoczęli edukację w klasach siódmych. To dość liczne stado powiększyło jeszcze grono rodziców, troszczących się o swe latorośle.

Po drugie: wystawić żer. Jelenie są łasy na bryki. Uważają, że wystarczy przeczytać ściągę

Po trzecie: żer musi być słodki i atrakcyjny. To nic, że okładka wykonana jest z czegoś, co jako żywo przypomina papier toaletowy. Wystarczy poinformować, że dzieło jest „niezbędne” i „dla ambitnego” (w drukach dodano także, że zawiera odpowiedzi na pytania podręcznika). Stodczyńską nasycenie są: przedmowa do młodzieży – notabene umieszczona na końcu „podręcznika” – i wskazówki dla rodziców, które mają

interpretacji utworów, ocen, z których wynika m.in. że „Wesele w Atomach” to satyra na komunizm. Nieuctwo o autor stara się zamaskować przeobrażając „Omówienie lektur...” w broszurę polityczną, zawierającą kilka niewiarygodnych ocen komunizmu i zaborców, np. „Bardzo wiele katastrof zdarzyło się w ciągu 45 lat rządów komunistycznych. Komuniści nie liczyli się z ludzkim życiem i wymuszali pracę w warunkach niebezpiecznych, byle utrzymać dużo węgla i sprzedać go na eksport. Obecnie »Solidarność« kontroluje warunki pracy...” (s. 5), „(Borowicz) odnalazł

Jak zarobić na jeleniach?

czy opracowanie, by zostać alfa i omęga w dziedzinie „Syzyfowych prac” nie zajął czasu nawet do lektury. A już na pewno bryk powinien zapewnić sukces podczas odpowiedzi. Wydawnictwo wyszło naprzeciw takiemu myśleniu, podrzucając wszędzie gdzie się dało – od kiosków po księgarnie i liczne stragany – „Omówienie lektur szkolnych dla klasy siódmej szkoły podstawowej w roku 1990/91”. Niech widzą!

upewnić, że broszurę pisali jednak fachowcy. Słowo do rodziców kończy życzenie sukcesów w szkole dla ich dziecka. Judaszowe, albowiem trzeba powiedzieć, że na pewno nie nastąpią one po lekturze „Omówienia...”

Po czwarte: żer składa się właściwie z byle czego.

Tekst „Omówienia...” pełen jest dziwologów logicznych i składniowych typu: „Morcinek dialogi często pisze gwara śląską, by oddać prawdę przedstawianych postaci” (s. 5), „Słub to okazja do obfitego jadła” (s. 18), autor buduje ciekawość czytelnika wokół osi kompozycyjnych (s. 7).

„Omówienie...” jest oszustwem. W tekście o „Hymnie do miłości ojczyzny” na temat treści utworu nie ma ani jednego zdania. Wprowadza w błąd podając, że „gwara to polszczyzna, która przez półtora wieku opierała się na germanizacji” (s. 5), stwierdzając, że „inni członkowie brygady: Hanslik, Ligoń, Kopoczek, Smelik, Karlik” – to „wydarzenie” (s. 6), mianując Pana Samochodzik tytułowym (sic!) bohaterem „Księgi Strachów” (s. 31), przedstawiając źle zbudowane streszczenie fragmentu (s. 19) i plan wydarzeń (s. 6).

Zostało napisane przez osobę, która nie ma pojęcia o współczesnych tendencjach w nauczaniu – stąd nachalne narzucanie „jedynie słusznych”

swe miejsce wśród Polaków, nie tępych Moskali” (s. 12).

Obsesja mieszczańskiej historii do literatury zmienia się w histerię zmięsaną z bzdurami. Oto można dowiedzieć się, że Stojnicki „walczył z czerwonym bezprawiem” (s. 13), „wszystkie utwory Mrożka noszą ślady cenzury” (s. 20), a Wańkowicza należy czytać jedynie dlatego, że „Monte Cassino” to książka, którą „komuna zabraniała podziwiać” (s. 29). Czasem patos autora natchnionego zmienia się w groteskę: „Marszałek Göring, dowódca wojsk lotniczych, skazany na powieszenie sam się ze strachu otrul” (s. 14), „powszechnie oburzenie ogarnęło wiele krajów wobec metod komuny rozprowadzania się z wielkim poetą” (s. 22 – chodzi o wydarzenia roku 1968 i Mickiewicza).

Poza tym wszystkim raz jeszcze obecność sklerotycznych wynurzeń, np. powtarzanie przy omawianiu powieści filmowych, że książkę czyta się i przeżywa w samotności.

Wszystko to jednak nie przeszkadza wydawnictwu

po piąte: zainkasować gotówkę. Autorka dzieła nie podaje, miejsca siedziby wydawnictwa – na wszelki wypadek również nie. I słusznie. Po co narażać się na ataki, gdy jelenie strzelają kopytami?

ALEKSANDER ROZBIORSKI

Rozboje

Cechą rozboju jest użycie przemocy wobec osoby pokrzywdzonej (napadniętej) oraz związana z użyciem przemocy kradzież. W większości przypadków rozboje dokonywane są na pojedynczych osobach, znajdujących się na pustych ulicach, w parkach. Najczęściej spotykane formy rozboju: na bombę – napastnik uderza swą ofiarę tępym narzędziem w tył głowy, aby ją oszołomić lub pozbawić przytomności, a następnie okraść. Na wyrwę – napastnik nieoczekiwanie wyrwa swojej ofierze torebkę lub teczkę i szybko oddala się z miejsca przestępstwa.

Najczęstszymi ofiarami rozbojów padają osoby nietrzeźwe. Ze względu na specyfikację tego przestępstwa, policyjna profilaktyka jest bardzo utrudniona. W miejscach zagrożonych częstotliwością rozbojów, do których kieruje się patrol policyjny, przestępstwo to nie występuje, ale rozbojarze przenoszą się w inne miejsca, gdzie patroli w danym dniu nie ma.

Dobrze jest więc samemu w jakiś sposób zabezpieczyć się przed takim zdarzeniem, ale tu nie pomoże kupno pistoletu gazowego, bo nikt nie będzie chodził z pistoletem w dłoni. Należy po prostu unikać przeciągających się w nocy biesiad związanych z samotnym powrotem do domu. Planując wieczorne spacer, zapewnijmy sobie towarzystwo. Unikajmy przypadkowego towarzystwa poznanego w lokalu przy kieliszku. Jeśli nas stać na zapłaceniu „bogatego” rachunku w restauracji, nie żałujmy kilkuset tysięcy na taksówkę, którą wrócimy do domu.

Nawiasem mówiąc, należałoby się zastanowić, czy wymiar sprawiedliwości nie powinien zaostrzyć represji wobec sprawców rozboju, bowiem rozboj jest przestępstwem skierowanym jednocześnie przeciwko osobie i przeciwko mieniu, a w dodatku przestępstwem to coraz częściej występuje w Częstochowie. Kodeks karny w art. 210 § 1 przewiduje dla sprawcy rozboju karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata, a w przypadku zaś, jeżeli sprawca posługuje się bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem, to na mocy § 2 tegoż artykułu podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 5 lat. Przestępstwo to jest zbrodnią, więc dziwnego, że w tym drugim przypadku ustawodawca dopuszcza orzeczenia wyrokiem sądu nawet kary śmierci.



W zatłoczonych miejscach łatwo stracić portmonetkę
Fot. Mirosław Olczyk

Nasza sonda

Prezydent na premiera?

Romuald A. – emeryt
Nie zastanawiałem się jeszcze nad tą propozycją, ale nie doba mi się łączenie dwóch różnych stanowisk. Nie wierzę, że można było pogodzić te dwie funkcje. Według mnie prezydent nie da sobie z tym rady. Jednej już funkcji się nie sprawdził, więc nie wydaje mi się, żeby w przypadku drugiej to inaczej. Jeżeli jedna rzecz wychodzi dobrze, to czy można wyjść dobrze dwie rzeczy równocześnie?

Mieczysław B. – wykształcenie wyższe
Nie bardzo mi się podoba ta propozycja. Jestem przeciwny łączeniu tych stanowisk, to by była taka mała dyktatura.

Wanda R. – wykształcenie średnie
Nie interesuję się polityką, to dla mnie strata czasu. Trudno mi jest więc coś na ten temat powiedzieć. Jest mi raczej obojętne, kto zostanie premierem. Ktośkolwiek by nim był i tak cudów nie zrobi.

Anna D. – pedagog
Ta propozycja jest dla mnie zaskakująca. Nie wiem, czy jest to możliwe, żeby jedna osoba pełniła takie ważne funkcje. Nie mam nic przeciwko kandydaturze prezydenta, ale mam pewne wątpliwości co do sposobu rozwiązania tej sytuacji. Według mnie należałoby to także od tego, kto miałby jeszcze wejść do nowego rządu.

Marcin G. – uczeń, lat trzynaście
Prezydent premierem? A niech będzie

Zbigniew M. – wykształcenie wyższe
Dziwne to połączenie tych dwóch funkcji. Nie widzę możliwości poprawy sytuacji, jeżeli te dwa urzędy zostaną połączone. Według mnie nie powinny one pozostawać w rękach jednej osoby.

Jakub O. – wykształcenie wyższe
Raczej nie należało takiej propozycji wysuwać, ponieważ może to obniżyć autorytet prezydenta. Przy takiej sytuacji gos-

podarczej niewiele się da zrobić, a cała wina spadłaby na głowę prezydenta.

Bożena B. – wykształcenie średnie
Jestem przeciwna łączeniu tych dwóch funkcji. Nie jest to dobre rozwiązanie. Mam nadzieję, że nie zostanie przyjęte. Prezydent powinien pozostać prezydentem, a premierem powinien zostać ktoś inny.

Krzysztof W. – wykształcenie średnie
Jestem za. To jedyny mądry człowiek, który się do tego nadaje. Poradzi sobie z tymi dwoma urzędami.

(ib)

wiec swoje uzasadnienie. Oczywiście, klasa futra zależy nie tylko od gatunku zwierzęcia z jakiego zostało zdarte,

W dużo gorszej sytuacji są kobiety, którym pozostała już tylko uroda futer. Te prześcigają się w długości włosów i bogactwie swoich ubiorów.

Jak zauważyliśmy, niektórzy panowie nie chcą być gor-

pan, który założył na głowę ogromną lisia czapę.

Większość prezentowanych futer wróciło już do szaf i schowków. Znamienne, że tylko w Dniu Zmarłych na cmentarzach możemy w pełni ocenić, ile zwierząt musiało

Pumy

Dzień Święta Zmarłych jest tradycyjnym dniem, w którym panie „testują” swoje stroje. Pierwszy listopada jest dla kobiet początkiem sezonu, pokazem mody i zamożności.

Nawet pogoda, nie zawsze sąspółająca do tak ciepłego pory, nie jest w stanie odstraszyć elegantek. W tym roku było chłodno, futra miały

Lamy

równie ważna jest uroda właścicielki. Dlatego dało się zauważyć panie opatulone w norki czy szynszyle, ale nie zapięte, aby nie zasłonić zgrabnych nóg i minispódniczki.

Lamparty

si i starają się choćby kołnierz przy jesionce mieć futrzany. Szczytem elegancji okazał się

oddać życie dla elegancji naszych pań i panów.

zab.

Pesymistycznie o Częstochowie

Nie zmieniamy się

Z wędrowcem Stanisławem Jankowskim rozmawia Maria Nowakowska.

— Jest pan najbardziej wędrującym człowiekiem jakiego znam. Chciałabym wiedzieć, jaki pana zdaniem jest obraz Częstochowy, gdyby porównywać to miasto i ten region z innymi miejscami w Polsce?

— W Częstochowie mieszkam od 11 lat. Przedtem było rzeczywiście wiele innych miejsc, Polska centralna, ziemie zachodnie. Zwyczajowość Częstochowy na tym tle jest najbardziej trudna do zaakceptowania. Nie odpowiada mi to, że o życiu miasta decydują sprawy materialne. Wciąż jest to konkurencja na zasadzie „posiadam więcej”, mam lepszy samochód, ładniejsze futro.

— To niemiła ocena. Gdyby brnąć dalej, to czym jeszcze charakteryzują się częstochowianie?

— Bardzo negatywnie oceniam podejście społeczeństwa do kultury. Przyznaję, że w mieście jest mało placówek na wysokim poziomie, ale wcale nie daje się zauwa-

żyć, że ludziom ich brakuje. Smutna jest niemal pusta sala filharmonii.

— Nie zmieniamy się w ogóle? — Twierdzą, że nadal dominuje i pasuje do społeczności częstochowskiej określenie, że jest to miasto medalikarzy.

— Jaki wpływ na życie miasta miał przewrót ustrojowy z 89 roku?

— Był wręcz korzystny dla utrzymania się wszystkich negatywnych cech częstochowskich. Korzystny dla tej części społeczeństwa, która preferowała czynnik ekonomiczny. Zmieniło się o tyle, że mogli się ujawnić ludzie mający pieniądze. Nie muszą ukrywać swoich dochodów. W żaden albo tylko w niewielki sposób wpłynęło to na życie miasta.

— Wejdźmy więc głębiej w charakterystykę społeczeństwa. Jaki wpływ ma na miasto jego religijna duchowość?

— Bardzo duża część społeczeństwa Częstochowy jest zwyczajnie zakłamana. Miasto traktowane jest w kraju i na świecie jako ośrodek duchowości polskiej,

a mieszkańcy swoim postępowaniem tego nie potwierdzają. Jak już mówiłem większość zainteresowana jest na co dzień wynajdowaniem sposobów utopienia w tyżce wody bogatego sąsiada. Nie ma w Częstochowie spontanicznych odruchów pomagania ludziom w potrzebie. Datki są sporadyczne i pochodzą przeważnie od instytucji. Indywidualnie ludzie po prostu się nie włączają.

— Był pan wszędzie w Polsce. Jaki region przedstawiłby pan częstochowianom jako godny naśladowania?

— Poznań, a szerzej ziemie zachodnie. Jest to wprawdzie mieszanina nacji, narodowości, zawodów i kultur, ale nad wszystkim zdominowała tam wspólna ludzka życzliwość. Spontaniczna i powszechna. Ludzie gotowi są pomagać nawet wtedy, gdy powoduje to niedobre konsekwencje.

— Gdyby miał pan wyjechać z Częstochowy, to powróciłby pan na ziemie zachodnie?

— Tak.

PS. Na życzenie rozmówcy imię i nazwisko zostało zmienione.

Spółka „Famex” rozpoczęła działalność pod koniec ubiegłego roku. Funkcjonując w myśl starego powiedzenia o niebieskich ptakach, które nie sieją i nie orzą, a żyją — spółka nie tylko istniała, ale jeszcze dobrze zarabiała. I prawdopodobnie znajdując naiwnych — nieźle jej się wiedzie po dzień dzisiejszy.

Podstawową działalnością spółki jest pośrednictwo. Zgod-

nie z tym, czy znajdzie naiwnych, którzy zechcą ponosić wysokie koszty pośrednictwa, zamiast dokonać zakupu bezpośrednio u producenta.

Jak pokazało życie, spółka nie miała tych kłopotów. Kontrahentów „Famexowi” nie brakowało. Na liście „filantropów” zasilających kasę spółki znaleźli się m.in. Częstochowskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Ośrodek Remontowo-Budowlany Lasów

krutują i spadają ich zyski, to zwykła niegospodarność.

Spółka „Famex” od dnia swojego powołania tj. 7 listopada br. do 15 października br. ponosić w nabywaniu elementów prefabrykowanych przez poszczególne jednostki gospodarki, uzyskała 192 mln 822 tys. złotych czystego dochodu. W okresie swojej działalności spółka nie miała trudności w bywaniu elementów prefabry-

Biznesmeni i frajerzy

nie z zamówieniami poszczególnych firm budowlanych sprawdza, a ściślej owo sprawdzenie załatwia od producenta i dostarcza na plac budowy elementy prefabrykowane. Przyjmuje też zlecenia na wykonanie robót budowlano-montażowych, a realizuje je poprzez inne jednostki budowlane. Nie prowadzi własnej produkcji. Transport zleca firmom przewoźnym. Zarabia wyłącznie na pośrednictwie. I wolno jej.

Prawo nie określa wysokości marży, którą spółka może narzucić. Wolno jej absolutnie dowolnie dyktować ceny towarów i usług. Problem sprawdza się wy-

Państwowych, Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe „BUD-LAS”, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Urząd Gminy Kłomnice i inni, w tym również prywatni odbiorcy.

Niektórzy z nich nawet nie wiedzieli, że „Famex” jest tylko pośrednikiem. Kupowali w błogim przeświadczeniu, że nabywają towar bezpośrednio od producenta. Nazwa spółki: „Przedsiębiorstwo Wielobranżowe — Famex — Spółka z o.o.” niczego nie wyjaśniała. I pewnie o to chodziło. Inni znaleźli proste, choć wcale nie przekonujące wytłumaczenie. W Częstochowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym na przykład twierdzili, że nabywali prefabrykaty za pośrednictwem „Famexu” dlatego, że i tak lepiej się im to opłacało niż u dotychczasowego dostawcy, który podniósł ceny. O szukaniu nowego producenta — tańszego nikt nie wspominał. A tańsi producenci byli i są.

Swoistą logiką, wcale nie w cudzoziemiu, kierowało się Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z ul. Gminnej zasilać kasę spółki kwotą 55 milionów 355 tysięcy złotych. Jak wyjaśnił dyrektor p. Leszek Zabochnicki, PBRol. nabywało płyty stropowe typu „żerań” za pośrednictwem „Famexu” dlatego, że choć sami produkują potrzebne prefabrykaty, nie byli w stanie wytworzyć potrzebnej ilości. „Famex” sprowadził niezbędne PBRol. płyty z Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego w Oleśnie. Na pytanie — dlaczego zakład nie zwrócił się bezpośrednio do producenta, dyrektor odpowiedział, że nie mieli tego kontaktu. I można by to od biedy przyjąć za argument, gdyby nie fakt, że przed powstaniem spółki „Famex” PBRol. wielokrotnie kierowało zamówienia pod ten właśnie adres. Krótka pamięć, a może ta drobna, że dyrektor techniczny PBRol. p. Kazimierz Falenta jest mężem właścicielki spółki „Famex”.

Oczywiście, wolno przedsiębiorstwu kupować towary od dowolnego producenta i to zarówno za pośrednictwem, jak i bez niego. Bezsprzecznie jednak mamy przynajmniej jeden powód, dla którego zakłady ban-

wanych. Wszystkie dostawy realizowane na indywidualne zamówienia i nie wymagające wcześniejszych lub długoterminowych uzgodnień. „Famex” trafił, przedsiębiorstwa — Dlaczego? Do ceny jednostkowej wyrobu spółka potrafiła nie czytać marżę w wysokości 30 proc.

Pomimo olbrzymich zysków zupełnie nieproporcjonalnych wkładu pracy i kosztów własnych, działalność spółki „Famex” nie jest sprzeczna z prawem. Spółce nie można nic zarzu-

„Solidarność mogła mieć mandat”

Tę prawdę znamy już z kilku dni. Gdyby nie zblokowanie list „S” i POC ósmego mandatu poselski przypadłby nie Mniejszości Niemieckiej, a właśnie „Solidarności”, której listę oddano o cztery tysiące głosów więcej niż listę mniejszości.

— Czy nie był to błąd polityczny? — pytamy Aleksandra Przygodzińskiego, przewodniczącego Zarządu Regionu związkowego.

— Dzisiaj możemy stwierdzić, że był to błąd, ale prze wyborami trudno było przewidzieć co będzie lepsze. Gdyby człowiek wiedział, że się pomylił, to by usiadł. Kto mógł przewidzieć, że robotnicy pójdą do wyborów? A nie przesł. Głosowali bezrobotni, przeważnie na KPN, oraz starsi — różnie.

— Czy nie czujecie się wykrzystani?

— Nie, nie czujemy się. Jestem przekonany, że gdyby była wyższa frekwencja, gdyby głosowało ponad 50% uprawnionych — inny byłby rozkład mandatów. Nie wierzę, że bezrobotnicy głosowali na Solidarność.

Lewicy. (d)

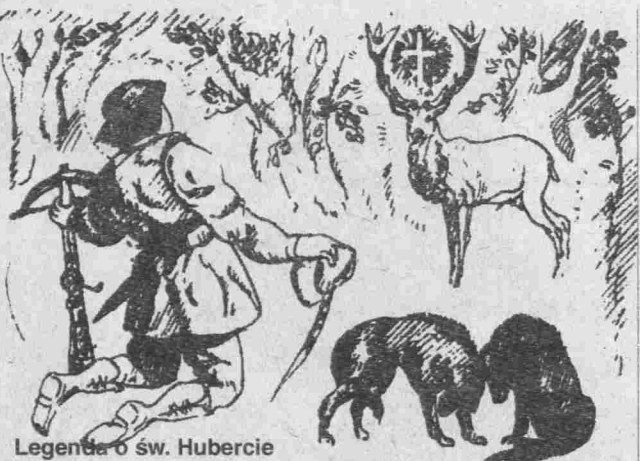
Powrót na ojcowiznę

Rosyjski następca tronu, wielki książę Władimir Kiriłłowicz w przyszłym tygodniu po raz pierwszy w życiu postawi stopę na ziemi rosyjskiej — potwierdził w czwartek rzecznik księcia.

74-letni książę wraz z małżonką przyjadą do Petersburga na uroczystości organizowane tam przez burmistrza Anatolija Sobczaka z okazji powrotu do dawnej nazwy miasta.

Książę Władimir z dynastii Romanowów urodził się w Finlandii. Ostatni car, Mikołaj II był jego stryjecznym dziadkiem. Książę należy do ósmego pokolenia potomków w prostej linii założyciela Petersburga Piotra Wielkiego.

Mieszka na zmianę w W. Brytanii, gdzie ma dom na wsi, i w swym paryskim mieszkaniu.



Legenda o św. Hubercie

Darz bór!

W niedzielę 3 listopada w wielu kołach Polskiego Związku Łowieckiego myśliwi obchodzili swoje święto — dzień św. Huberta. Były uroczyste msze, inaugurujące sezon łowiecki polowania i koleżeńskie spotkania przy „żubrówce”.

Święty Hubert żył w latach 656-727 i w młodości był odważnym pogromcą dzikiego zwierza. Legenda głosi,

że kiedyś na polowaniu ujrzał jelenia z krzyżem w środku poroża i od tej chwili stał się miłośnikiem i obrońcą wszelkiej zwierzyny i w ogóle przyrody. Myśliwi przyjęli go na swojego patrona jeszcze w XV wieku.

Wszystkim myśliwym z okazji ich święta składamy tradycyjne życzenia: Darz bór!

(w)

USA - POLSKA

Płyta z muzyką Paderewskiego

W sklepach muzycznych w USA pojawiła się w tych dniach płyta kompaktowa z koncertem fortepianowym a-moll oraz „Fantasie polonaise” Ignacego Jana Paderewskiego.

Wykonawcami utworów jest 29-letni amerykański pianista Thomas Tirino oraz Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyrekcją Michaela Bartosa.

Płytę wydała znana amerykańska firma fonograficzna Newport Classic.

Dodajmy, że płyta pojawiła się tuż przed setną rocznicą amerykańskiego debiutu wielkiego polskiego artysty i męża stanu. 17 listopada 1891 roku Paderewski wystąpił na scenie słynnej nowojorskiej Carnegie Hall. Z okazji rocznicy, w uznaniu wkładu naszego rodaka w rozwój życia kulturalnego Nowego Jorku, 17 listopada br. zostanie oficjalnie ogłoszony przez władze miejskie „Dniem Paderewskiego”.

Tego dnia z okolicznościowym koncertem wystąpi w Carnegie Hall znany polski pianista i propagator muzyki Paderewskiego w USA i innych krajach Wojciech Matuszewski.

— tekst dedykowany Marianowi Ząsępie, jednemu z liderów Stronnictwa Narodowego

Kiedyś byli tu między nami. Wzbogacali polską kulturę. W roku 1765 mieszkali w Częstochowie 75 Żydów, w 1808 — 495. W związku z rozwojem przemysłu tekstylnego przybywało wielu żydowskich tkaczy, a z czasem i przemysłowców. W 1869 roku było ich już 3360, do 1900 roku liczba ta się podwoiła. We wrześniu 1939 r. — około 28.000. Niemcy zaraz po wkroczeniu urządzili pogrom, tak zwany „krwawy poniedziałek”. Wkrótce powołali Judenrat, na czele którego stanął Le-
on Kopinski. W grudniu 1939 — drugi krwawy pogrom, w sierpniu 1940 roku miała miejsce deportacja około 1000 Żydów do obozu pracy w Cieszanowie. W kwietniu 1941 roku utworzono getto. W październiku 1942 roku nastąpiła wielka deportacja 39.000 Żydów w miasta i okolice do obozu zagłady w Treblince. W styczniu 1943 roku Żydzi stawili zbrojny opór pod dowództwem Mendela Fiszlewicza i ponieśli klęskę. W marcu tegoż roku odbyła się egzekucja 127 intelektualistów żydowskich. W czerwcu zlikwidowano getto, w lipcu zamordowano 500

Żydów, we wrześniu dalszych 2000 ofiar. Pozostałych jeszcze przy życiu skierowano do obozów pracy w zakładach zbrojeniowych HASAG w Częstochowie i do obozów w Buchenwaldzie i w Gross-Rosen. Nagle wejście armii sowieckiej uratowało życie około 5200 Żydów z obozu firmy HASAG.

Poza Częstochową ludność żydowska mieszkła w wielu miasteczkach naszego województwa. W Koniepolu żyli od XV wieku. Zajmowali się handlem, w tym także międzynarodowym. Np. w 1675 r. grupa kupców żydowskich w Koniepolu brała udział w targach w Lipsku. W XVIII wieku była to bogata gmina dysponująca synagoga,

szpitalem, przytułkiem dla ubogich, domem kahalnym, cmentarzem i domem przedpogrzebowym. W 1939 roku mieszkali w Koniepolu około 1100 Żydów. Getto utworzone podczas okupacji gromadziło także wielu Żydów z okolicznych wsi. W październiku 1942 roku Niemcy dokonali brutalnej deportacji około 1600 Żydów do obozu za-

W czerwcu i lipcu 1942 roku Niemcy dokonali dwóch deportacji do obozu zagłady w Oświęcimiu, pozostałych Żydów wywieziono do getta w Sosnowcu.

W Praszce Żydzi osiedlili się dopiero w XVII wieku, zajmując się pośrednictwem w handlu miast polskich ze Śląskiem. Samodzielna gmina powstała dopiero w 1823 roku. Żydzi dzier-

jąc w nim także Żydów z Wielunia i Wieruszowa. We wrześniu 1942 roku, po uprzednim zamordowaniu 27 osób, resztę deportowali do obozu zagłady.

W Żarkach osadnictwo żydowskie miało ponad 600-letnią tradycję. Mieszkający tam Żydzi trudnili się wyrobem obuwia, eksportowanego na Pomorze, Śląsk i do Małopolski. W 1939

ków Żydowskiej Organizacji Bojowej, istnieje jeszcze tablica upamiętniająca męczenników śmierci tysięcy. Tylko kto o tym pamięta?

W czasie ostatniej kampanii wyborczej temat żydowski przewrócił. W najgorszej z możliwych form. Słowo Żyd padło, ko epitet wobec przeciwnika. Padło w takiej formie, że padło z ambony. Czy może być większa hańba na ziemi zroszonej krwią żydowską? W postawie na ruinach synagogi filmowej monii swą kampanię wyborczą prowadziło programowo antysemickie Stronnictwo Narodowe. Członkiem Zarządu Miast odpowiedzialnym za sprawy kulturalne i kultury jest pan Marian Ząsępa — kandydat do parlamentu z listy Stronnictwa Narodowego. Człowiek uczciwy. Jeśli utożsamia się z programem swojego ugrupowania, to jest dla miasta rzeczą haniebną. W mieście, w którym tysiące ludzi zostało zamordowanych, tylko dla swojej pochodzenia, odpowiedzialny za wychowanie dzieci jest antysemita.

Kamienie na zrujnowanych żydowskich cmentarzach wciąż

Pozostały milczące kamienie

głady w Treblince. Wielu z nich zabito na miejscu.

W Krzepicach pierwsza wzmianka o mieszkających tam Żydach pochodzi z 1633 roku. W 1730 powstała synagoga. W 1795 roku istniała już odrębna dzielnica żydowska zwana Nowokrzepice. W roku 1857 było tam 1057 Żydów (49% ludności miasteczka). Zajmowali się głównie krawiectwem, czapnictwem oraz wyrobem dywanów.

zawili wówczas od dziedzica graniczny most na Prośnie z prawem poboru myta. W roku 1832 bogaty kupiec z Praszki — Joachim Kempner — jako pierwszy Żyd w Królestwie miał przyznane prawo posiadania ziemi — nabył majątek Danków — pod warunkiem osadzenia na roli Żydów. Przed wojną w Praszce mieszkali około 1000 Żydów. W roku 1940 Niemcy utworzyli getto, osadza-

roku mieszkali prawie 600 rodzin żydowskich. Czynna była średnia szkoła, łaźnia, ubojnia, placówka oraz ufundowana przez Abrahama Jozefa Szybla biblioteka licząca 6000 tomów.

Pozostały po nich jedynie milczące kamienie. Kamienie nagrobne na zniszczonych cmentarzach. Ruiny synagog i domów mieszkalnych.

W Częstochowie stoi jeszcze pomnik ku czci poległych człon-

21 października 1991 roku odbyło się wspólne posiedzenie Sekcji Transportu i Komunikacji oraz Sekcji Transportu Prywatnego przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” w Częstochowie.

Miedzy innymi został poruszony temat nurtujący środowis-

przeżożonego pasażera. Co na to pracodawcy ww. grupy? Problem ten nie dotyczy tylko kierowców zawodowych, lecz również innych grup zawodowych wykonujących tego rodzaju usługi na pół etatu.

Zwracam się na łamach Waszego pisma do ludzi odpowie-

protestacyjnej, do strajku włącznie.

NSZZ „Solidarność”
Sekcja Transportu
i Komunikacji
przy Zarządzie Regionu Częstochowskiego
wiceprzewodniczący
JERZY HUSZCZA

Job-Club w Częstochowie?

W Biuletynie Inicjatyw Społecznych „Asocjacje” przeczytaliśmy o interesującej inicjatywie Regionu Mazowsze „Solidarności”. Otóż planuje się zastoso-

wanie w Polsce pewnej angielskiej metody zwalczania bezrobocia. Metoda ma dźwięczną nazwę Job-Club i polega na tym, że osoba długo pozostająca bez pracy jest szkolona, jak roboty skutecznie poszukiwać.

Nie jest bowiem bez znaczenia jak szukający zatrudnienia zachowuje się wobec przyszłego ewentualnego pracodawcy. Na przykład istotny jest sposób, w jaki został napisany życiorys. Zazwyczaj piszemy krótko, ale niebawem nudno i sucho. Urodził się, uczęszczał, ukończył, a potem pracował. Ze słów tych nie wynika indywidualność poszukującego pracy. Nie ma tam nic o tym, czym się interesuje, czym lubi się zajmować. Gdy pracodawca czyta dziesiątki nudnych życiorysów i w końcu trafi na krótki, a interesujący – jest szansa, że nie pozostanie on nie zauważony.

Ważne jest również, jak napisana zostanie oferta pracy, czyli sposób, jaki bezrobotny zaoferuje swe usługi.

Gdy życiorys i oferta zostaną zauważone, gdy potencjalny pracodawca zdecyduje się na rozmowę, trzeba umieć ją przeprowadzić. Służyć temu mają gry symulacyjne, w których łatwo wychwycić popełniane błędy.

Stara jest prawda, że ubrać na

taką rozmowę powinno się elegancko, a nie szokująco, rozmawiać pewnie, bez lęku i mówić najlepiej o tym, co się umie robić, a nie o tym, czego trzeba się jeszcze nauczyć.

Job-Cluby angielskie nie tylko przygotowują do skutecznej „walki” o pracę, ale są również miejscem doradztwa, gdzie proponuje się formy i kierunki przekwalifikowania i gdzie w najrozmaitszych czasopismach bezrobotni mogą odszukiwać ogłoszenia proponujące pracę.

W Anglii istnieje sieć takich klubów. Każdy szkoli rocznie około 200 osób, z których 60 % najczęściej udaje się znaleźć zatrudnienie. Dalszych 15 % znajduje inne wyjście z sytuacji, np. przez kształcenie.

Tyle o Anglii w „Asocjacjach”. Pomysł wykorzystania propozycji u nas wydaje się jak najbardziej słuszny. Czy nie warto by było stworzyć czegoś takiego także w naszym mieście? W końcu sytuacja na rynku pracy w naszym regionie wcale nie jest najwesejsza. I nic nie wskazuje na to, aby sama z siebie, bez pomocy miała się ona w najbliższym czasie poprawić. Dajemy to naszej „Solidarności” pod rozwagę.

(dor)

Zaniepokojeni taksówkarze

ko taksówkarzy – zbliżającą się weryfikację.

Po uzgodnieniu i opracowaniu wspólnego stanowiska zostało wystosowane pismo do prezydenta miasta, które po dzień dzisiejszy zostaje bez odzewu, co przy zbliżającym się terminie weryfikacji stwarza napięcie i determinację w ww. grupie.

Pismo to poparły także inne grupy zrzeszające taksówkarzy. W liście swym taksówkarze domagają się zaostrzenia kryteriów weryfikacji, co poprawi jakość wykonywanych usług oraz wyeliminuje przypadkowość w tym odpowiedzialnym i niebezpiecznym zawodzie.

Podczas posiedzenia został również poruszony problem półetatowców. Pozwolił sobie nadmienić, że zawód taksówkarza z prawdziwego zdarzenia jest jego jedynym źródłem utrzymania, natomiast człowiek, który ma inne zalegalizowane źródło dochodu, wykonuje dodatkową pracę poza godzinami, odbiera tym samym środki do życia tym, którzy tylko i wyłącznie z tego żyją.

Jak może człowiek – kierowca zawodowy po dziesięciu godzinach pracy za kierownicą siedzieć ponownie do prywatnego pojazdu i wozić ludzi? Jest on przemęczony, co stwarza potencjalne niebezpieczeństwo dla



działalnych za zaistniałą sytuację o uporządkowanie tego sektora. Środowisko taksówkarzy jest obecnie zbulwersowane do tego stopnia, że po wyczerpaniu wszelkich środków negocjacji jest gotowe do podjęcia akcji

Kolejne nagrody „Radio-Taxi”

W niedzielę, 3 października przed siedzibą BWA odbyło się publiczne losowanie nagród wśród klientów „Radio Taxi”. Z przesłanych losów rozlosowano dwadzieścia nagród. W szczególnej dwudziestce znalazły się następujące numery: 0001070 – wieża stereo z compactem „samsung”

0002388 – radiomagnetofon samochodowy z głośnikami „ferarii”
0000759 – ekspres do kawy „ismet”
0000387 – ekspres do kawy „ismet”
0001301 – nóż elektryczny
0000086 – nóż elektryczny
0000910 – suszarka do włosów

0002096 – słuchawki stereo
0000473 – zegar, barometr, termometr
001323 – zegar, barometr, termometr
002545 – ładowacz do baterii
0000919 – ładowacz do baterii

0001362 – trzy kasety wideo + etui
0000616 – kasetka nagrana (teledyski)
0001687 – dwie kasety wideo
0000218, 0002491, 0000083, 003464, 004281 – po jednej kasecie wideo razem z etui.

Wszystkie nagrody zostały ufundowane przez firmę CA-REX. Firma ta była także fundatorem upominków rozdanych uczestnikom losowania. Wylosowane nagrody można odebrać w siedzibie Stowarzyszenia „Radio Taxi” przy al. Armii Krajowej 66.

Następne losowanie zostanie przeprowadzone jak zwykle w pierwszą niedzielę miesiąca, a więc 10 listopada. Tym razem główną nagrodą będzie telewizor kolorowy.

Kapitalizm periodyczny

Na pierwszy rzut oka nasze sklepy przypominają swoją obfitością te znane z zachodnich filmów. Możemy wybrać spośród kilku rodzajów odkurzaczy, szamponów czy zestawów sztuczków. Możemy nawet, jeżeli

mamy wystarczająco dużo cierpliwości, wybrać kolor czy smak towaru zależnie od naszego gustu.

Niestety, jest to obfitość jedynie pozorna. Posłużmy się przykładem szamponu. Wchodzimy do pierwszego napotkanego sklepu z artykułami drogerijnymi i dokonujemy zakupu. Wracamy do domu, gdzie stwierdzamy, że szampon jest rewelacyjny – myje, pielęgnuje włosy, wpływa dodatnio na ich układanie. Po wykorzystaniu całego opakowania chwytamy je i udajemy się do sklepu celem zakupu szamponu tej samej marki. I tu zaczynają się kłopoty. Zdarza się bowiem, że nie tylko w tym sklepie, ale w całym mieście nie nabędziemy poszukiwanego szamponu. Okaże się, że nie ma go i nie będzie, bo firma, która go sprowadzała uznała to za przedsięwzięcie za mało zyskowe lub po prostu zaprzestała działalności.

Zjawisko to powoduje pojawianie się i znikanie na naszym rynku rozmaitych towarów pochodzenia zagranicznego. Pół biedy gdy chodzi o szampon. Co jednak ma począć klient, który kupił np. ekspres do kawy i po pewnym czasie stwierdza, że nie ma w całym kraju części zamiennych do tego typu sprzętu.

Jaka jest na to rada? Nie ma żadnej. Jedyną szansą jest stabilizacja naszego rynku i firm na nim funkcjonujących. Na razie możemy się tylko starać kupować produkty firm, które są nam znane.

zab.

Trupa z trupem WiFi

Dziś w „Klubie 64” (Biuro Wystaw Artystycznych) odbędzie się spektakl teatru WIFI. „Cudowne zmartwychwstanie” po raz pierwszy wystawione na VII Nocy Teatralnej „MESSIS”, znów pozwoli widzom na zadumę i uśmiech. Oklaski, z jakimi na tegorocznym „MESSIS” spotkało się „Cudowne zmartwychwstanie”, mogą być porównane jedynie z euforią przyjęcia „Gry” – reżyserskiego Artura Barcisia.

Aktorzy WIFI zaprosili na środowy wieczór muzyków: Krzysztofa Wolańskiego (Kwiat Jabłoni, eks-FNS), Jarosława Woszczyńskiego, Pawła Nawrota (Furmanka, Kwiat Jabłoni), Artura Krzesia, Rafała Łuszczaka (FNS) i Grzegorza Ogiażę (eks-T. Love).

Tak WIFI jak i muzycy gwarantują wspaniałą zabawę do późnych godzin nocnych. Start – godzina 20. Bi-

lety do nabycia przed spektaklem w BWA. (pawi)



KRONIKA POLICYJNA

W nocy z 2 na 3 bm. w Starym Oleśnie dokonano włamania do 12 domków campingowych, z których skradziono 8 radioodbiorników różnych marek oraz 6 telewizorów: „neptun 221”, „neptun 29” i „saturn”, a także lodówkę „polar 180”, straty ponad 8 mln zł.

4 listopada w nocy odbywający zastępczą służbę wojskową policjanci z oddziału prewencji zatrzymali na gorącym uczynku włamania do sklepu z artykułami przemysłowymi 35-letniego Gerarda G., który po wybiuści szyby przygotował do wyniesienia towarów wartości ponad 2 mln zł.

W okresie 2-4 bm. dokonano włamania do pomieszczeń hurtowni artykułów odzieżowych własności Elżbiety W. w Częstochowie i skradziono odzież różnych asortymentów, wartości – jak szacuje pokrzywdzona – około 140 mln zł.

4 listopada w Częstochowskim odnotowano 5 wypadków drogowych, 1 osoba zginęła, 5 jest rannych, straty materialne 32 mln zł.

W Molnej, gm. Ciasna pieszy o nie ustalonych jeszcze personaliach nagle podjął próbę przejścia z jednej strony ulicy na drugą, w następstwie czego wszedł wprost pod nadjeżdżający samochód osobowy marki „volkswagen”, prowadzony przez 45-letniego Zdzisława D., pieszy zginął na miejscu.

Wczoraj do szpitala w Blachowni przyjęto 14-letniego Grzegorza P. z Piły, który bawiąc się wiatrówką pożyczoną od starszego kolegi postrzelił się w prawą dłoń.

Informator

1. Oddz. Neurolog. – Sz. im. W. Biegńskiego 58, ul. Mickiewicza 12.
Dyżury codzienne dla całego województwa z wyjątkiem ZOZ Lublińca i ZOZ Olesno; Oddz. Neurologii – Woj. Szp. Zesp. ul. PKK 1 oraz Oddział Chirurgii Naczyni – Woj. Szp. Spec. – pełnią dyżury codziennie.
Oddziały ginekologiczno-położnicze i dziecięce przyjmują codziennie w rejonizacji.
Oddział Chirurgii Dziecięcej Szpitala im. L. Rydygiera pełni całodobowe dyżury dla dzieci od 0 do 3 lat z terenu województwa.

RADIO-TAXI 930 (czynne całą dobę). 539-98.

HOTELE:
„PATRIA” – ul. Stanucha 2, tel. 470-02.
„PERNIK” – Rocha 224, tel. 555-15.

„CENTRALNY” – ul. Piłsudskiego 3, tel. 440-67.

MOTEL „ORBIS” – al. Wojska Polskiego 281/7, tel. 556-07.

MOTEL „TURYSTA” – ul. Makuszyńskiego 58, tel. 522-36, 522-38, 522-80.

MOTEL PZMoT – al. Wojska Polskiego 181, tel. 32-56-11.

ZAJAZD „SKALKA” – al. Wojska Polskiego 82, tel. 324-86.

CAMPING „OLENKA” – ul. Oleńki 10/30, tel. 474-95.

OLEŚNO KINO

ZNICZ – „Wykidajło” – USA, I. 15, g. 16.00; „Dzika orchidea” – USA, I. 18, g. 18.00.

DYŻURY APTEK:

MYSZKÓW – ul. M. Curie-Skłodowskiej 5.

LUBLINIEC – ul. Lompy 8.

STACJE BENZYNOWE (czynne całą dobę):
al. Jana Pawła II – tel. 421-06
al. Wojska Polskiego – 324-32
al. Wojska Polskiego 112 – 326-89

ul. Św. Rocha – 573-213
ul. Warszawska – 539-14
ul. Zaciszańska 458-65

INFORMATOR JASNOGÓRSKI KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasnienia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jasnogórski – g. 21.00, Odsłonięcie Cudownego Obrazu – g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zasnienie Cudownego Obrazu – po zakończeniu mszy z godziny 18.30.

BAZYLKA JASNOGÓRSKA

Msza św. – g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPÓWIEDŹ: w Bazylice – g. 6.00 – 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 – 19.30.

SKARBIEC – czynny w godz. 9.00 – 11.00.

ARSENAL – g. 9.00 – 16.30.

MUZEUM 600-LECIA – g. 9.00 – 16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II – przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433-02.

DOM WYCIECZKOWY – „Turytyczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36.

WAŁY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA – g. 5.00 – 21.00

Uwaga, w programie kin reklamacyjnego nie odpowiada.

Program TVP Katowice na 6.XI.1991 r.

14.00 Retransmisja programu satelitarnego CNN 15.00 Program dnia 15.05 Aktualności 15.10 Retransmisja programu satelitarnego CNN 15.30 „Jeż Kleofas” – film dla dzieci 15.40 Studio regionalne 15.55 „Pod ręką boską” – rep. Z. Sowińskiego 16.05 „To nie był on...” – prog. muz. M. Pawliki 16.25 Studio regionalne 16.35 Relaks z muzyką 17.05 „Family Classic” – serial filmowy 17.30 „Znak orła” – film hist. prod. pol. 18.00 Aktualności

Imieniny obchodzą: FELIKS i LEONARD CZĘSTOCHOWA Państwowy Teatr Dramatyczny im. A. Mickiewicza – scena duża – „Pięta Kabaret” – g. 18.00.

KINA:

HUTNIK – „Kocham cię na zabój” – USA, g. 17.00, 19.00.

OKF – „Nietykalni” – USA, g. 17.30.

RELAX – „Ucieczka z planety mab” – USA, g. 10.00, 17.00, 19.00;

WOLNOŚĆ – „Zielona karta” – USA, g. 10.00, 15.15, 17.30; „Przebudzenie” – pol., g. 12.30, 18.45.

BWA – Wystawa malarstwa nieprofesjonalnego.

RATUSZ – Wystawa stała „Dzieje Częstochowy i regionu od pradziejów do współczesności”.

MUZEUM GÓRNICWA I HUTNICTWA RUD ŻELAZA – wystawa stała „Kopalnictwo rud żelaza” oraz wystawa czasowa „Pięta Michała Anioła”.

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY – „Kultura luzycka w Polsce”.

TELEFONY: Pogot. Policijne – 997, Straż Poż. – 998, Pog. Ratunkowe – 999, Pogot. Gazowe – 992;

Pogot. Sieci Elektr. – 991 i 462-45 – miasto, 430-59 i 485-15 – teren, Pog. Sieci Wod.-Kan. – 470-21, Pomoc Drogowa PZM 421-69, Telefon zaufania – 475-75, Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym – 450-37, Telefon zaufania „Monar” – 432-56, Młodzieżowy telefon zaufania – 411-11, Młodzieżowy telefon zaufania „Młodzież dla młodzieży” – 415-24 (wtorek, piątek 16.00-20.00, środa 17.00-20.00), Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami – 424-68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt – 305-66.

INFORMACJE:

Iotnicza – Al. NMP 64 (przy Ciepeli), tel. 437-49, ośrodek informacyjny Naczelnej Organizacji Technicznej – ul. Kopernika 16, tel. 434-20, paszportowa – tel. 496-59, PKP – ul. Piłsudskiego, tel. 413-37, PKS – al. Wolności, tel. 466-16, telefoniczna – tel. 913, turystyczna PTTK – Al. NMP 39/41, tel. 467-55.

DYŻURY APTEK:

ul. Wieluńska 18, ul. Zapolskiej 7, ul. Warszawska 2/4.

DYŻURY SZPITALI:

Oddz. Chirurg., Urolog., Okulist., Laryng. – Woj. Szp. Zesp. ul. PKK

Świątokrzyska Giełda Towarowa

Kielce, tel. 32-16-23 (24, 25), 21-721 (22).

ARTYKUŁY BIUROWE I PAPIERNICZE:

Diugopisy prod. francuskiej (czarny, czerwony, zielony, niebieski) po 900 zł, diugopisy prod. amerykańskiej (niebieskie) po 1450 zł, cienkopisy po 2750 zł, papier do telefaksu po 31,1 tys. zł za rolkę, tacki papierowe po 145 zł, samoprzylepne metki cenowe po 155-200 zł.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE:

Kawa ziarnista „jowi” w opakowaniach 250 g po 7,5 tys. zł, belgijska szynka z łopatką w 5-kg puszkach po 44 tys. zł za kg, serki topione – śmietankowe, z orzechami, kremowe, z papryką w cenie – odpowiednio – 6500, 8500, 9000 i 7300 zł, chrupki w czterech smakach (orzechowy, pomidorowy, 2xserowy) po 2,2 tys. zł, bombonierki „griotte” – wiśnie w czekoladzie po 26 tys. zł, wafle „forrelli” – waniliowe, kakaowe i truskawkowe po 2970 zł, galaretki w czekoladzie (4 smaki) po 5770 zł, wafle „atlas” (waniliowe) po 4970 zł, krakersy (4 rodzaje) po 2,1 tys. zł, cukierki „bon paris” po 2,3 tys. zł.

(ap)

GIEŁDZIARZ

(5.XI.1991 r.)

WALUTA – KURSY

	Oficjalny NBP (dewizy)		Kielce (ul. Mała 28)		Kantorowy Częstochowa (Septurix-Wolność)	
	K.	S.	K.	S.	K.	S.
dolar	11.020	11.130	11.700	11.800	11.650	11.740
marka	6729	6797	6780	6880	–	–
funt	19.556	19.752	19.350	19.700	19.300	19.700
frank szw.	7638	7714	7600	7900	7500	7800
frank fr.	1968	1988	1975	1990	1940	1990
rubel	–	–	180	220	200	275
korona	–	–	360	370	355	376
forint	–	–	140	150	135	150

WALUTA – RELACJE

1 funt – 1,78 dolara, 2,91 marki, 1 dolar – 1,63 marki

AKCJE (23.X.91)

Notowania według wskaźnika atrakcyjności zakupu, od najwyższego: Exbud – 1,6 (249.000 wzrost), Żywiec – 2,1 (134.000 wzrost), Wólczańska – 4,0 (46.000 wzrost), Próchnik – 9,0 (43.000 wzrost), Krosno – 39,3 (36.500 wzrost), Tonsil – 461,5 (48.000 wzrost), Kable – 550,5 (69.000 wzrost), Swarzędz – brak notowania.

Tendencje: gwałtowny spadek opłacalności zakupu akcji Swarzędza, Kabli i Tonsilu, oczekiwanie na dzisiejszą reakcję giełdy.

OBLIGACJE (4.XI.91 r.)

Warszawa – 96 % wartości skumulowanej z odsetkami, Kraków 92 – 95 %, Bydgoszcz – 89 %, Poznań – 94 %.

KRUSZCE (4.XI.91 r.)

1 uncja (31,103 g) złota – 359 dolarów, platyny – 364 dolary, srebra – 4,12 dolara.

PALIWO

Rotterdam: 1 tona etyliny „98” (4.XI.91 r.) – 235 dolarów, oleju napędowego – 224 dolary.

Oprac. (rk, aga)

Zadanie tygodnia

Sponsoruje:

TOPAS

* żarówki
* świetlówki
* oprawy oświetleniowe
* osprzęt (dławiki, gniazda, wtyki itp.)

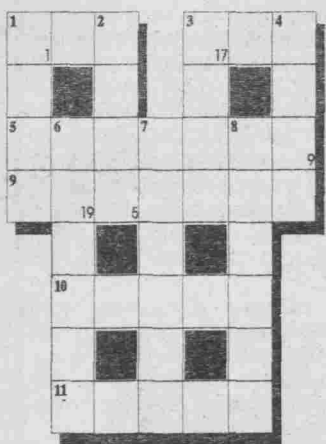
PW „ToPaS” Kielce, Mieszka I 32.

Litery z oznaczonych pól są elementami końcowego rozwiązania, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

Znaczenie wyrazów:

- Zestaw kluczy (poziomo)
- Kłująca broń drzewcowa (pionowo)

- W tytule filmowego arcydzieła O. Welles'a
- Aktor występujący w pantomimie (poziomo)
- Nosze (pionowo)
- Ból, cierpienie
- Śpiewający ptak
- Miłośnik
- Więzienie
- Rozciągnięcie, wyciągnięcie
- Kontynent
- Otyłość
- Do siania przez panny (przest.).



Czy Polska będzie centrum tranzytowym Europy?

Jeśli uda się możliwie niedługo rozbudować sieć tranzytowych połączeń drogowych i kolejowych, to Polska może stać się „stacją węzłową” na europejskich szlakach transportowych z zachodu na wschód i z północy na południe.

Jest szansa na współpracę w tej dziedzinie z partnerami zachodnimi – powiedział 5 bm. dziennikarzowi PAP wiceminister transportu **Bogusław Liberadzki** po powrocie z ogólnoeuropejskiej konferencji transportu w Pradze.

Istotnym elementem praskich obrad była – zdaniem rozmówcy – zgoda zainteresowanych stron na pilne opracowanie nowego planu sieci transportowych na Starym Kontynencie, uwzględniających m.in. proble-

my ochrony środowiska naturalnego i egzystencji mieszkańców osiedli usytuowanych przy trasach komunikacyjnych. Ważne jest również porozumienie o ujednoliceniu posiadanych danych transportowych i udostępnianiu sobie wyników badań w tej dziedzinie. Pozwoli one na dokładne rozeznanie „wąskich gardeł” w istniejących połączeniach komunikacyjnych, pomagając również w ustalaniu regionalnych potrzeb np. ruchu kołowego czy lotniczego.

Dzięki obecności przedstawicieli EWG oraz banków zachodnich udało się podczas konferencji omówić sposoby gromadzenia środków i możliwości finansowania inwestycji w transporcie międzynarodowym – dodał wiceminister B. Liberadzki.

W amerykańskich środkach masowego przekazu pojawiły się zarzuty pod adresem „Aeroflotu”, że odmawia przewozu darów zebranych przez obywateli USA dla dzieci z Czarnobyla.

Przedstawiciel „Aeroflotu” w USA poinformował, że ponad

Rząd Białorusi jest gotowy wyzarterować do tego celu samolot „Ruslan”. Jednak za taki przelot ZSRR musi zapłacić stronie amerykańskiej 80 tys. dolarów (obsługa techniczna, opłata za przelot nad przestrzenią powietrzną USA i Kanady) oraz Irlandii (środlądowanie).

„Aeroflot” jest winny, że nie można pomóc ofiarom Czarnobyla?

tysiąc ton darów jest gotowych do odprawy, ale do ich przewiezienia potrzeba kilkunastu samolotów transportowych. Kto ma zapłacić za ich przelot?

Koledzy Kaszpirowskiego w każdym zakątku Polski?

W Przemyślu i okolicach coraz więcej ogłoszeń reklamujących usługi uzdrowicieli, którzy niemal z reguły podają się za kolegów Kaszpirowskiego. Ba, kopiują jego metody leczenia, w stylu „odin, dwa, tri”. Silną konkurencję ze Wschodu usiłuje przebić polski cudotwórca, który uśmiecha się z aśliszow rumianym obliczem i zapewnia, że uzdrawia na odległość, wystarczy popatrzeć na jego zdjęcie i choroba znika. Ale skutecznie jest leczyć się podczas seansu bezpośredniego za 50 tys. zł. Gdyby bioenergoterapeuci uzdrowili polską służbę zdrowia, nie miałoby tylu klientów.

„Aeroflot” ma pustki w kasie, a Amerykanie są gotowi pokryć 20 proc. kosztów przelotu.

Na prośbę ambasady radzieckiej w Waszyngtonie o zezwolenie na dodatkowe rejsy samolotów transportowych władze amerykańskie odpowiedziały, iż wyraża na to zgodę po zapłaceniu przez „Aeroflot” za ich przelot i obsługę.

Amerykańskie środki masowego przekazu krytykując radzieckie linie lotnicze zwróciły szczególną uwagę, że mimo ostrego kryzysu walutowego w ZSRR linie te przewożą radzieckich oficerów specjalnymi kursami, czego ostatnim przykładem jest wizyta Pankina i Krawczuka, oraz przypominały, iż np. szefowa szwedzkiej dyplomacji wraz z delegacją tego państwa przybyła na ostatnie posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ samolotem rejsowym SAS. Przedstawiciel szwedzkiej misji przy ONZ poinformował, iż jego państwo ma tylko jeden samolot rządowy, a prawo do korzystania z niego mają tylko król, premier i minister spraw zagranicznych.

Władze regionu petersburskiego zamierzają wprowadzić płatne wizy

Władze regionu Petersburga, który ma stać się strefą wolnego handlu, przewidują wprowadzenie od początku przyszłego roku płatnych wiz dla wszystkich wjeżdżających na ten obszar – poinformowała agencja Interfax.

Władze lokalne mają zamiar otworzyć punkty konsularne w Wyborze (miejscowości w pobliżu granicy fińskiej), w porcie oraz na lotnisku w Petersburgu, które wręcz będą wizy za opłatą 90 rubli (54 USD wg oficjalnego kursu wymiany).

W 1990 r. Petersburg odwiedziło ok. 400 tysięcy turystów. Wielu Finów w ostatnich latach zwyczajowo spędza weekendy w Petersburgu, gdzie koszty utrzymania oraz ceny alkoholu są dużo niższe niż w ich kraju.

W grudniu można się najprawdopodobniej spodziewać rozruchów – oświadczył komentując sytuację polityczną w Rosji szef KGB RFSRR Wik-

Zdaniem KGB

W grudniu można się spodziewać rozruchów w ZSRR

tor Iwanienko. Wywiad z nim na ten temat ukazał się we wtorowym numerze tygodnika „Argumenty i Fakty”.

„Są pewne oznaki poruszenia wśród ludności”, które jednakże zdaniem Iwanienki „nie przedstawiają poważnego zagrożenia. Obecnie największe niebezpieczeństwo stanowią konkretne ukierunkowane zrywy społeczne. Naród jest rozdrażniony, zaniepokojony wieściami o mającej wkrótce nastąpić liberalizacji cen oraz kłopotami z zaopatrzeniem w najniezbędniejsze towary” – oświadczył szef rosyjskich organów bezpieczeństwa dodając, że jego „współpracownicy prowadzą dialog

z przedstawicielami sił społecznych, które mogłyby doprowadzić do rozruchów”.

Nawiązując do nowej roli swojej organizacji generał podkreślił, że KGB wycofuje się obecnie „z całkowitej kontroli sytuacji we

wszystkich sferach życia obywateli. Służymy teraz nie interesom partyjnej nomenklatury, lecz prawu”.

Aresztowanie Imeldy Marcos

Imelda Marcos, żona obalonego dyktatora Filipin, która w poniedziałek powróciła z emigracji do kraju, zgłosiła się do sądu, który wydał nakaz jej aresztowania w związku z toczącym się przeciw niej śledztwem w sprawie oszustw podatkowych. Poinformowały o tym źródła rządowe w Manili.

Władze żądają zwrotu przez Imeldę Marcos ogromnych funduszy – szacowanych na kilka miliardów dolarów – które Marcos ukradł ze skarbu państwa i nielegalnie wywiózł za granicę. Do tej pory doliczono się zaledwie 356 milionów dolarów, które Marcos zdeponował na swym osobistym koncie w Szwajcarii.

Jednocześnie Imelda Marcos usiłuje zabić o spotkanie z prezydentem, panią Corazon Aquino, i twierdzi, że w razie odmowy prosi o zgodę choćby na rozmowę telefoniczną. Imelda chce uzyskać od władz zgodę na pochowanie na Filipinach zwłok swego męża zmarłego na emigracji. Natomiast mąż pani Aquino – znany działacz opozycyjny za rządów Marcosa – został na jego rozkaz zamordowany, gdy powrócił z wygnania do Manili.

ZSRR wycofuje swoje wojska z Azji

Związek Radziecki podjął decyzję o wycofaniu 200 tys. żołnierzy Armii Radzieckiej z azjatyckiej części ZSRR. Wydanie tego rozkazu potwierdził dla południowokoreańskiej agencji YONHAP gen. **Wiktor Nowożyłow**, dowódca radzieckich sił zbrojnych w Azji Wschodniej, który otrzymał rozkaz wycofania 120 tys. podległych mu żołnierzy.

Gen. Nowożyłow przypomniał, iż w wyniku rozmów z Japonią prezydent Gorbaczow polecił zredukować o 30 proc. radzieckie siły zbrojne na Wyspach Kurylskich.

Chiny walczą z pornografią

Wiele wskazuje na to, że wyniki rozpoczętej w ub. roku kampanii przeciwko rozpowszechnianiu pornograficznych publikacji nie zadowalały jej organizatorów. Ostatnio szef urzędu ds. wydawnictw i prasy ChRL **Sun Muwen** wezwał do zastosowania kompleksowych środków i zadania decydujących ciosów biznesowi pornograficznemu. Zaniepokojenie funkcjonariusza chińskiego spowodowane jest pojawieniem się na rynku wielkiej ilości tandetnych publikacji i kasety wideo. Sum Muwen poinformował, że tylko

w północno-zachodniej prowincji Szensi wydano nielegalnie 129 książek.

Wśród przyczyn zwiększenia liczby publikacji i kasety pornograficznych funkcjonariusz chiński wymienił słabą kontrolę działalności wydawniczej, nieprzestrzeganie odpowiednich ustaw i przepisów oraz „opieszalą walkę” z tym złem społecznym. Zaproponował wykorzystanie na szerszą skalę organów bezpieczeństwa publicznego, prokuratury i sądów w walce z nielegalnym biznesem.

RAI UNO

6.XI.1991 r. – środa

WIADOMOŚCI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 18.00, 20.00, 22.45, 24.00, 6.00 – XIX wiek, 6.55 – 10.00 – Poranek w RAI UNO, 10.05 – Ekonomia, 10.25 – Błękitne drzewo, 11.05 – „Wyjści spod prawa” – serial, 11.55 – Bardzo mi miło RAI UNO, 12.35 – Bardzo mi miło

RAI UNO, 13.55 – Trzy minuty o... 14.00 – Bardzo mi miło RAI UNO, 14.30 – Kultura w Mediolanie, 15.05 – Panorama międzynarodowa, 15.35 – Sztuka, 16.05 – BIG!, 18.05 – Fantastico bis, 18.40 – Quark – film dok., 19.40 – Alamanach, 20.05 – Wiadomości sportowe – piłka nożna Sampdoria – Honved Budapest, 22.15 – „Alfred Hitchcock przedstawia” – serial, 23.00 – Nocny rock – wydanie specjalne, 0.40 – Spotkanie z kinem, 0.50 – Północ i okolice.

TVP

PROGRAM I

- 8.00 Wiadomości
- 8.10 „Dzień dobry” – mag. rozmai-
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Gotowanie na ekranie” – mag. kulin.
- 10.00 „Dynastia” – ser. USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00-16.00 TV edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.25 Agroszkola: Ekonomia dla rolnika
- 12.30 Skrzypek we Wrocławiu – reportaż
- 12.50 Spotkania z literaturą: Poezja patriotyczna przez wieki
- 13.20 „Stanisław Wyspiański” – film dok.
- 13.40 Spotkania z literaturą: W cieniu czamoleskiej lipy
- 14.10 „...swego nie znacie” – katalog zabytków: Wąchock
- 14.20 „Mussolini” – czechosł. film dok.
- 14.45 Rody polskie: Zamoyscy

- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Szkoły w Europie – „Europejczy”
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Kino nastolatków: „Wycho-wawca” (10) – ser. USA
- 16.40 Dla młodych widzów: „Latający Holender” – Klub Zdobywców Oceanów
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Kinomania” – Edward Żentara – portret aktora: Po Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
- 17.55 „Klinika zdrowego człowieka” – Wylew
- 18.15 „Świat w oczach Lema” (7)
- 18.30 „Encyklopedia II wojny światowej”: Podwodna wojna, cz. 3
- 19.00 „Zielona linia” – pr. red. rolnej
- 19.15 Dobranoc: „Opowieści Wel-niaczka”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” – ser. USA
- 21.00 „ABC ekonomii” – Transfer technologii
- 21.10 „60/90” – mag.
- 21.40 Studio Sport: Puchar Mistrzów: Sparta Praga – Olympique Marsylia w przerwie ok.

- 22.25 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia
- 23.25 Wiadomości
- 23.45 Poezje na dobranoc
- 23.50 BBC – World Service
- PROGRAM II**
- 7.30 Panorama
- 7.35 „Rano”
- 8.10 „Telewizja-biznes”
- 8.30 „Ulisses 31” (10) – ser. fr.
- 9.00 „W labiryncie” – ser. TVP
- 10.00 CNN
- 10.10 Język niemiecki (6)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia” – ser. USA
- 17.00 Magazyn ekologiczny
- 17.25 „Allo, allo” – ser. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 National Geographic – „Poszukiwacz” – ser. USA
- 19.30 Język angielski (36)
- 20.00 „Moje książki” – Dionizy Piątkowski
- 20.20 „Ruch muzyczny” – pr. publ.
- 20.50 Sport
- 21.00 Panorama
- 21.20 „Świadek” – węg. film fab., reż. Peter Bacso
- 23.10 „997” – kronika kryminalna
- 24.00 Panorama

PROGRAM TELEWIZJI SATELITARNEJ

MTV

10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits (Chaka Khan), 17.00 MTV's Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime, 19.00 Yo! Raps Today, 19.30 Dial MTV, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 MTV's Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night Videos.

RTL PLUS

9.45 Reich und Schoen, 10.10 Wettlauf mit dem Tod – serial, 11.00 Show-Laden, 11.30 Die wilde Rose, 12.10 Alias Smith & Jones, 13.00 RTL aktuell, 13.05 Ein Vater zuviel – serial, 13.30 California Clan, 14.20 Die Springfield Story, 15.05 Der Clan der Woelle, 15.45 RTL aktuell, 15.50 Chicks, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiß, 17.45 Sternalter, 17.55 RTL aktuell, 18.00 Die wilde Rose, 18.45 RTL aktuell, 19.15 Zurück in die Vergangenheit – serial, 19.15 Die Heimat melodie, 21.15 Gottschalk – show, 22.15 Stern TV, 22.50 Titel, Orden, Consulate, 23.20 Benny Hill, 23.50 RTL aktuell, 0.00 Kinjitz-Toedliches Tabu – film

sens. USA, 1.30 Alfred Hitchcock zeigt, 1.55 Koniec.

PRO 7

10.00 Tausend Meilen Staub, 11.00 Chaos hoch zu zehn, 11.25 Ein Grieche erobert Chicago, 11.50 Tennis, Schlager und Kanonen, 12.45 Flug des Schreckens – thriller USA, 14.35 Trick 7, 15.30 Mister Ed, 15.55 Tierisch Prominent, 16.05 Mein Freund Ben – serial fab., 16.35 Chaos hoch zu zehn, 17.00 Wiadomości, 17.10 Agentin mit Herz, 18.00 Trick 7, 20.00 Wiadomości, 20.15 Unser Willst du Bestie – kom. niem., 21.55 Marken Masters – quiz, 22.15 Spenser – ser. krym., 23.10 Black out – film ang., 1.15 Wiadomości, 1.25 Der Nachtfaule – serial, 2.15 Wiadomości, 2.25 Webster ist nicht zu fassen – film krym. USA, 4.10 Wiadomości, 4.20 Hitchhiker – serial grozy, 4.50 Koniec.

LIFESTYLE

11.00 Amerykańskie quizy telewizyjne, 11.50 Rozmowa przy kawie, 11.55 Everyday Workout, 12.25 Fashion File, 13.00 Sally Jessy Raphael, 13.50 What's New?, 13.55 Search for Tomorrow, 14.20 A Week in the Life, 14.30, 14.45 Afternoon cinema: My Dear Secretary – film fab., 16.50 Rozmowa przy herbatce, 17.00 Dick Van Dyke, 17.30 Amerykańskie quizy telewizyjne, 18.25 In Search of Wildlife, 19.00 Zakupy w telewizji, 21.00 Przerwa, 23.00 Zakupy w telewizji cd.

SUPER CHANNEL

10.00 Victory with Morris Cerullo – pr. z misji ewangelickiej, 10.30 The Mix – tele-dyskusja, 11.50 Music News, 12.00 The Mix, 12.30 Touristic Magazin, 13.00 Japan Business Today, 13.30 Science Show – film dok.,

14.00 All Mixed Up!, 14.50 Music News, 15.00 Wanted, 16.00 On the Air, 17.50 Music News, 18.00 Drama, 18.30 Wyatt Earp – western, 19.00 Comedy Showcase, 19.30 Inside Edition, 20.00 Prime Sport, 21.00 Travel Magazine, 21.30 Financial Times Business Weekly, 22.00 The BBC World News, 22.30 USA Market Wrap – wiadomości z Wall Street, 22.45 Opal Supernovs News, 22.50 The Big Lift – film fab., 0.50 World News, 1.00 Europa, 1.10 Music News, 1.20 Wanted, 2.20 Blue Night, 2.50 Mix All Night.

FILMNET

9.00 Who Framed Roger Rabbit?, 11.00 Jericho, 13.00 Davy Crockett and the River Pirates, 15.00 Midnight Run, 17.00 The Black Windmill, 19.00 Mujeres at Borde de un Alaque de Nervios, 21.00 Cross of Fire, 23.00 Playboy Inside Out 5, 23.30 Nightclub Special: Rites of Passion, 1.00 Black Rain, 3.00 True Confessions, 5.00 Big Top Pee Wee.

SCREENSPORT

10.00 Sport de France: Triathlon, 10.30 Eurobics, 11.00 Horse Sport (jeździectwo), 11.30 Longitude – sporty wodne, 12.00 World Snooker Classics (bilard), 14.00 Go – sporty motorowe w Holandii, 15.00 Eurobics, 15.30 Ladies Pro Bowlers: Hammer Midwest Open (kregle), 16.30 British Open Ten Pin Bowling (kregle), 17.00 1991 IMSA Camel GT, 18.00 Supercross, 19.00 US College Football (futbol amerykański), 20.00 Dutch Open Bowling Masters (kregle), 21.00 US PGA Tour 1991 (golf), 23.00 Johnnie Walker Golf Report, 23.10 Winter SportsCast-Olympics '92 – jazda figurami na lodzie, 23.40 British Open Ten Pin Bowling (kregle), 0.10 Bathurst 1991 – The Great Race (wyskoki samochodowe).

BEATA PELKOWSKA

18

Różne

„Forda fieste” 1988 r. – sprzedam. Kielce, tel. 541-17. A-2

„Fiat 126p” (1985 r.) po wypadku – sprzedam. Kielce, ul. Silniczna 11/7. A-7

„Żuka” skrzyniowego A-11 – sprzedam. Henryk Kwiatek. Bieliny, tel. 177. B-11

„Polonez” 1500 (1990 r.) – sprzedam. Wola Jachowa 97 k. Kielce. B-12

Pranie dywanów – tapicerki Częstochowa, tel. 22-46-45. C-1253

Szycie i sprzedaż kóder, poduszek, jasek z puchu, pierza darte-go, wełny, anilany. Czyszczenie pierza. Kielce, Jagiellońska 36, tel. 527-98, godz. 9.00 – 17.00. 468-ZI

Piotr Merwart zgubił legitymację studencką Politechniki Świętokrzyskiej. 510-ZI

Zaginęła legitymacja PKS Artur Gruchała. P-314

Skradziono dowód osobisty, prawo jazdy oraz legitymację prasową na nazwisko Grzegorz Romański oraz dowód rejestracyjny na nazwisko Zdzisława Romańska. Za zwrot dokumentów nagroda. Wiadomość w redakcji „Gazety Kieleckiej”. 460-ZI

Hurtownia „SMATZ”

**poleca
PAPIEROSY**

krajowe i zagraniczne:

● radomskie do 20%

● poznańskie do 16%

● krakowskie do 13%

● goldeny, camele, caro itp.

Kielce, ul. Śniadeckich 30 B-5

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

42-165 Lipie,

woj. częstochowskie

sprzeda

SAMOCHÓD

„ROBUR” (diesel)

skrzyniowy na chodzie.

Cena wywoławcza –

18 mln zł.

Przetarg w dniu 12.11.1991 r. CR-1277

**UWAGA! Targowica
ZWIERZĄT,
PŁODÓW ROLNYCH
i innych**

czynna w każdy wtorek, środę i piątek w bazie SUR Daleszyce. A-1/PW

Ośrodek Rekreacyjno-Wypoczynkowy

w Ameliówce *zaprasza na*

WIECZÓR

ANDRZEJKOWY

w dniu 30.11.1991 r.

W programie wiele atrakcji andrzejkowych.

Informacja: Ameliówka, tel. 11-21-29. Sprzedaż biletów już od

7.11.91 r. Kielce, sklep „AGA”, ul. Sienkiewicza 46. B-10



Konsorcjum Badawczo-Rozwojowe

„POLIMAX” Sp. z o.o.

Częstochowa, Kościuszki 13

tel./fax. 434-41, tlix 037614

**Profesjonalna Hurtownia
Wyrobow Hutniczych**

POLECA:

★ pręty

★ ceowniki

★ kątowniki

★ płaskowniki

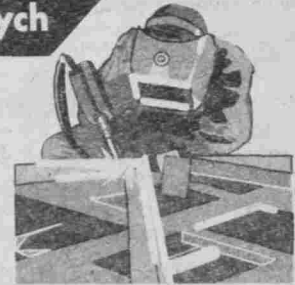
★ blachy czarne ocynkowane

★ rury czarne ocynkowane (izolowane)

★ ściernice ceramiczne żywiczne – różne rodzaje

CENY NIŻSZE OD CEN PRODUCENTA !

Zapraszamy od 7.30 do 15.30



CR-14/UR

**JEZELI JUZ
TO TYLKO...**



UL. G. ZAPOLSKIEJ 2/4

50-032 WROCLAW

TEL.: 071/44 64 64

44 74 17

TLX: 0712301 0715655

FAX: 071/44 18 79

w godz. 8-20

**U NAS ZAWSZE
TANIEJ**

Canon

i wszystko skopiowane

TOP-FAX

market

AUTORYZOWANY SERWIS I DYSTRYBUCJA

Kielce, Sienkiewicza 42 tel/fax 575-21

sk

P.P. Składnica Księgarska

zaprasza

do nowo otwartej księgarni

w Kielcach przy ul. Armii Czerwonej 89

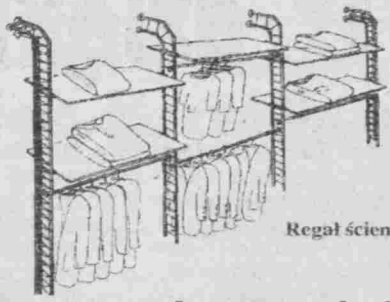
**Oferujemy szeroki wybór
podręczników do szkół
podstawowych, licealnych,
zawodowych i techników**

oraz

słowniki, beletrystykę,
albumy i audiovideo.

Godziny otwarcia 9.00-17.00

ZPW/281/10



Regał ścienny

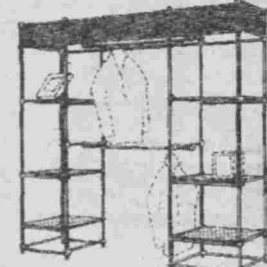
**PHILIPS
SYSTEME**

25 LAT TRADYCJI!

**ORYGINALNE, WIELOFUNKCYJNE
REGAŁY SKŁEPOWE**



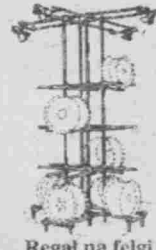
Regał z łukami



Regał z półkami

17 kolorów, 11 systemów
pełny ZESTAW KATALOGÓW

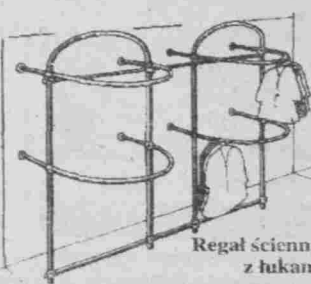
CENY OD 2.800.000 ZŁ



Regał na felgi

**Przedsiębiorstwo Handlowe
ARION SHOP**

25-002 KIELCE
Sienkiewicza 42
Tel/fax (041)66-45-71



Regał ścienny z łukami

© CM AR 24 Godziny

Środa, 06.11.1991 r.

Polecieli...

„Cyrk Osowskiego” już w Afryce

W niedzielę odleciała z Okęcia reprezentacja polskich pilotów — uczestników rajdowo-nawigacyjnych mistrzostw świata, które tym razem odbędą się aż w Republice Południowej Afryki. Polecieli rejsowym samolotem PLL „Lot” do Zurychu, skąd na pokładzie holenderskiego „boeinga” udali się do Kapsztadu. Baza zawodów będzie lotnisko Stellenbosch. Trzy „wilgi” dla polskich załóg i czwarta dla reprezentantów RPA odpłynęły w kontenerach odpowiednio wcześniej i dotarły już do celu. Montaż potrwa trzy do czterech dni, po czym biało-czerwoni zainaugurują treningi. Celem lotów treningowych będzie sprawdzenie samolotów oraz rozpoznanie terenu przyszłej batalii.

Z map przysłanych przez organizatora wynika, że konkurencje odbywać się będą prawdopodobnie nad mocno

(Rzeszów) debiutujący w zawodach tej rangi będzie miał nawigatora w osobie **Andrzeja Figla** (Lublin), jednego z najzdolniejszych pilotów młodego pokolenia, także debiutanta w MŚ, piątą załogę stanowią bracia **Wacław i Krzysztof Wieczorkowie** z Krakowa.

Wyprawa jest daleka i kosztowna. Poważny składnik po stronie wydatków stanowi transport samolotów. Aeroklub jest organizacją o ograniczonych możliwościach i dlatego wysłano tylko trzy „wilgi”. Dwa samoloty zostaną wypożyczone na miejscu od organizatora. Problem w tym, że w Republice Południowej Afryki nie lata się na polskich samolotach i dlatego dwie załogi polecą w konkursie na „cessnach”.

Kto ma latać na tych mało znanych w Polsce maszynach? To był poważny problem — mówi trener **Andrzej**

niejszej sytuacji, bowiem dzięki uprzejmości **Mirosława Prachuca** mógł polatać na prywatnej „cessnie”, poznać jej właściwości w locie i przy lądowaniach. Rzeszowianin także odbył treningi, ale obaj piloci, choć chwalą nowy samolot, woliliby pozostać przy dobrze sobie znanej „wildzie”. Janusz Darocha bardzo niechętnie wypowiadał się na te-

grafia. Obok starych potęg wyrastają nowe. Walka, o czym przekonały już tegoroczne mistrzostwa Europy w pilotażu precyzyjnym, będzie bardzo wyrównana.

W programie mistrzostw przewidziano trzy konkurencje nawigacyjne oraz konkurs lądowań. Słowo „nawigacja” nawet w części nie oddaje jednak skali trudności. Każda załoga otrzyma zadanie kilkanaście minut przed wyłotem na trasę. Od sprawności nawigatora zależeć będzie prawidłowa trasa przelotu składająca się zwykle z kilkunastu odcinków. Jeśli dodać, że sformułowanie zadania



Włodzimierz Skalik

mat szans. Wymieniał zalety „cessny”, takie jak na przykład małą prędkość podejścia, co jest ważne w konkursie lądowań, martwił się trochę gorszą widzialnością terenu, ale najbardziej obawiał się jednego: czy zdoła zapanować nad nawykami nabytymi w trakcie setek godzin spędzonych na pokładzie „wilgi”. Jeśli ani przez chwilę nie zapomni, że pilotuje inny samolot, to i wynik nie powinien być zły.

przypomina łamigłówkę, że na trasie pełno jest przeróżnych „pułapek”, obowiązuje sekunda dokładność i rozpoznawanie ukrytych znaków, wtedy dopiero poznamy prawdziwą skalę trudności.

Organizatorzy prawie zawsze przygotowują konkurencję w taki sposób, by choć trochę ułatwić zadanie swoim reprezentantom. We Włoszech prędkości przelotów były bardzo wysokie, prawie na granicy możliwości „wilgi”, w Hiszpanii i Anglii długość zaplanowanych tras wymusiła potrzebę zainstalowania dodatkowych zbiorników paliwa. Co wymyślą w RPA?

Częstochowanie, podobnie jak pozostali piloci z kadry zwanej przez rywali „cyrkiem Osowskiego” są dobrej myśli. My też.

(bel)



Janusz Darocha

pofalowanym terenem, pozabawionym zabudowań i sieci dróg. Rodzić to będzie określone problemy nawigacyjne, ale nasi piloci z pewnością sobie poradzą, bo należą przecież do ścisłej światowej czołówki.

W Stellenbosch wystąpi reprezentacja złożona z pięciu załóg: tytułu mistrzów świata bronić będzie duet **Włodzimierz Skalik** (Częstochowa) — **Ryszard Michalski** (Łódź), drugi częstochowanin **Janusz Darocha** wystąpi ze **Zbigniewem Chrzęszczem** (Wrocław), srebrny medalista ostatnich MŚ — **Wacław Nycz** polecą z nawigatorem **Dariuszem Lewkiem** (obaj Rzeszów), **Marek Kachaniak**

Osowski. — Przesiadka przed samymi mistrzostwami jest tożsama z poważnym ograniczeniem szans, bo każdy samolot choć ma skrzydła i silnik, zachowuje się w powietrzu trochę inaczej, co ma znaczenie nie tylko w aspekcie regularności lotu, ale liczy się najbardziej w konkursie lądowań, gdzie jeden błąd niweczy czasem dorobek z poprzednich konkurencji. Stałem przed trudną decyzją, bo ochotników do zmiany samolotów nie było. Los wskazał Marka Kachaniaka oraz Janusza Darochę. Częstochowanin jest w odrobinę korzyst-

„LOT” dziękuje

Podczas ostatniego w rundzie jesiennej meczu „Lotu” Konopiska z „Gromem” Poczesna gospodarze zorganizowali publiczną kwestę, z której dochód przekazany został na pokrycie kosztów operacji (łektokki) dwóch kontuzjowanych zawodników „Lotu”. Zebrano pół miliona złotych, co wprowadziło na operację nie wystarczy, ale dobrze świadczy o sympatykach klubu (i że o jego sytuacji finansowej, co

w nowej rzeczywistości nie jest niestety wyjątkiem). Gospodarze — podziękowali ładną grą i przekonującym zwycięstwem nad trudnym przeciwnikiem. Nie zajmujemy stanowiska w kwestii, czy ta forma zbierania funduszy powinna stać się regułą dla biednych klubów. Liczymy jednak, że gdy zajdzie potrzeba, inni kibice zachowają się podobnie jak w Konopiskach.

(es)

Pisaliśmy niedawno o kłopotach polegających na policzeniu liczby bramek nie uznanych przez arbitra spotkania Pogoń Blachownia — Grom Poczesna. Trener Jerzy Lankamer doliczył się pięciu, sędziowie zaś tylko dwóch. Sprawa badana jest przez Okręgowe Kolegium Sędziów. Na ostatnim posiedzeniu zameldowali się „kapłani Temi-

Ile bramek?

dy”, nie dopisał jednak kwalifikator i rozstrzygnięcie trzeba było odłożyć do następnego spotkania. Spodziewamy się, że na dzisiejszym posiedzeniu będą wszyscy i dziwna sprawa doczeka się szczęśliwego zakończenia.

(jw)

RANKING

Po ostatnim zgrupowaniu Andrzej Osowski ujawnił wyniki wewnętrznego rankingu prowadzonego na spotkaniach kadry. Pierwsze miejsce zajmuje załoga Janusz Darocha — Zbigniew Chrzęszcz (1312 pkt.), dalej plasują się: Włodzimierz Skalik — Ryszard Michalski (1557 pkt.), Wacław i Krzysztof Wieczorkowie (2046 pkt.), Wacław Nycz — Dariusz Lewek (4168 pkt.) oraz Marek Kachaniak — Andrzej Figiel (4838 pkt.).

(jw)

CZĘSTOCHOWA

449-75 (dz. sport.)

Z boisk Olesna

W niedzielę rozegrano trzy zaległe spotkania olesieńskiej A klasy, w tym mecz „na szczytach” między prowadzącymi Uszycami i DEAL Panki. Lider, usatysfakcjonowany wcześniej zagwarantowanym tytułem mistrza jesieni, nie zagrał na nadzwyczajnym poziomie, a że piłkarze z Panek wzniesli się na wyżyny i wykorzystali atut własnego boiska — wynik 4:1 dla gospodarzy jest w pełni uzasadnio-

ny. Szansę na zapewnienie dobrej pozycji wyjściowej przed rundą wiosenną wykorzystała również Stobrawa, która wygrała 2:1 w Wichrowie. Nie udało się to z kolei w pełni piłkarzom z Biskupic, którzy na własnym obiekcie tylko zremisowali z Zajączkami 1:1.

W tabeli zatem ścisł wróżący spore emocje w rewanżach. Przynajmniej cztery drużyny zdradziły ambicje walki o końco-

wy sukces, a rezerwy Motoru Praszka nadal mają wszelkie podstawy, by włączyć się w decydującą rozgrywkę.

TABELA			
1. Uszyce	12	20	43:11
2. DEAL	12	20	41:16
3. Stobrawa	12	20	30:15
4. Biskupice	12	18	34:12
5. Motor	12	16	42:19
6. Wichrów	12	14	23:22
7. Prosa	12	12	18:16
8. Zajączki	12	10	25:26
9. Przedmość	12	10	18:26
10. Piast	12	5	21:39
11. Jamy	12	4	13:48
12. Bugaj	12	4	9:35
13. Makowiska	12	3	14:46

Rozgrywki zakończyli również juniorzy. W zaległym meczu

Przy szachownicach

IV runda „Grand Prix”

Święta zaważyły trochę na obsadzie IV rundy szachowego turnieju błyskawicznego z serii „Grand Prix” Częstochowy, tym niemniej emocji w DK „Kolejarz” nie zabrakło. Zwyciężył Roman Tomaszewski (Skra) — 8 pkt., przed Dariuszem Krauze — 7 pkt. i Ryszardem Koziętem — 4,5 pkt.

Po czterech rundach prowadzą: Paweł Gidziela i Jacek Flis — 28 punktów. W dalszym ciągu trwają jednak debaty nad karami dyscyplinarnymi dla „bohaterów” drużynowych mistrzostw Polski w Mikołajkach i być może pozycja Jacka Flisa okaże się nieaktualna.

Turniej Niepodległości

W niedzielę o godz. 10.00 rozpocznie się pierwsza z pięciu planowanych na ten dzień I Międzynarodowego Turnieju Szachowego z okazji rocznicy zyskania niepodległości. Zakazanie w poniedziałek o 15.30 rozegrania kolejnych czterech rund (obowiązuje system szacharski). Odprawa techniczna w sobotę o 21.00. Jak już informowaliśmy, turniej rozegrany zostanie w Domu Kultury „Kolejarz”. Dzisiaj udział zapowiedziało 60 zawodników, w tym ekipy z Węgier i Związku Radzieckiego. Chętni nadali mile widziani (limit miejsc 150). Główną nagrodą są 3 miliony złotych.

(saw)

Czarowanie konkurencji

Co parę dni na łamach gazet sportowych pojawiają się mniej lub bardziej sensacyjne doniesienia na temat transferów w klubach żużlowych. Zdarza się, że z publikacji wynika, iż jeden zawodnik podpisał kontrakt w dwóch, a nawet w trzech firmach. Najwięcej sprzecznych doniesień dotyczy aktualnego championa **Jana Oswalda Pedersena**, **Sama Ermolenki**, **Billa Hamilla**. Gdzie wystąpią? Jest tylko jedna recepta na zachowanie spokoju. Czekać do lutego, a więc do czasu zamknięcia kontraktowych rokowań i potwierdzenia ich przez żużlową centralę. A kto we Włocławku? W centrum zainteresowania działaczy znaleźli się m.in. **Garry Havelock**, kilku innych Anglików oraz cały kwartet z ubiegłego sezonu i Australijczyk **Craig Boyce**. Na najbliższej Radzie Ligi częstochowianie zaproponują, by przy zachowaniu zasady o starcie dwóch zawodników rozszerzyć możliwości umów do sześciu „stranieri”.

Są chętni, ale...

Pozyskanie zawodników zagranicznych jest łatwiejsze niż zdobycie posiłków krajowego chowu. Najistotniejsza różnica polega na tym, że zagranicznemu żużlowcowi płaci się za konkretne występy i zależnie od dorobku punktowego. Za zawodnika krajowego trzeba wnieść opłatę do macierzystego klubu przed inauguracją sezonu. Stawki dyktowane przez kluby oddające swych wychowanków brane są często z sufitu i równie często wywołują rozbowienie. Czy rozmowy w sprawie braci Skupieniów i Gollobów zakończą się sukcesem? Zależać to

będzie przede wszystkim od tego, czy Rada Ligi unormuje sensownie problem opłat transferowych. Zawodnicy są gotowi przejść do Częstochowy, ale ostateczna decyzja należeć będzie do ROW/Jeanette i Polonii.

(jw)

Wojewódzka Liga Juniorów

Trochę w cieniu rozgrywek starszych kolegów (w związku z czym przeciąga się weryfikacja wyników) toczą się zmagania juniorów w lidze wojewódzkiej. W ostatniej kolejce Motor Praszka zwyciężył aż 5:0 nie pokonany dotąd Skrę, Victoria wygrała 3:1 z Liswartą Krzepiej, a Orkan Strojecz otrzymał walkower od Płomienia Kuźnica Marianowa. Wydarzenia na pozostałych boiskach są na razie owiane mgłą tajemnicy.

TABELA

1. Skra	10	17	57:11
2. Motor	10	17	35:11
3. Raków	9	14	47:11
4. Papiernik	9	11	28:11
5. Orkan	10	11	29:11
6. OKS Olesno	9	10	16:11
7. Liswarta	10	9	34:3
8. Dobrożeń	9	7	34:3
9. Stradom	9	6	23:2
10. Victoria	10	6	18:3
11. Olszyna	9	4	7:4
12. Kuźnica M.	10	2	11:8

(saw)

„VIGOR” szkoła tenisowa

KURSY DLA POZACZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH
ZAJĘCIA — sala WDK
poniedziałki, wtorki
o godz. 15.00 — 16.30.
ZAPISY: Kielce, tel. 28-689.
B-11